Nr. 620. Kraków, Niedziela 10 Grudnia 1916. Rok XXXV.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocz.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „ „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. pocz. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 W **Jarosławiu** J. Soszyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 90 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rada Stanu w Królestwie.

Kraków, 10 grudnia.

(k. s.) Rozporządzeniem obu wojskowych generał-gubernatorów w Królestwie Polskiem z dnia 26 listopada b. r., utworzoną została tymczasowa Rada Stanu. W ten sposób władze okupacyjne uczyniły pierwszy krok na drodze ku realizacyi aktu 5 Listopada w myśl jednolitej opinii polskiej, że odbudowanie państwa polskiego musi rozpocząć się od stworzenia zawiązków rządu polskiego.

O ile tymczasowa Rada Stanu może być uznaną za taki zawiązek rządu polskiego? Pod względem prawno-publicznym Rada Stanu jest oczywiście tworem przejściowym, dostosowanym do tych wyjątkowych warunków, które na gruncie Królestwa wytworzyła wojna i jej ciągle jeszcze obowiązujące w całej pełni wymagania. Władzę swoją otrzymuje Rada Stanu od okupantów, co na czas trwania wojny, a z nią i okupacyi jest nieuchronnem.

Wyjaśniwszy tak kwestyę prawno-publicznego charakteru Rady Stanu, jest kwestya jej kompetencyi. Otóż należy stwierdzić, że kompetencye tego nowego ciała są stosunkowo bardzo rozległe. Rada Stanu posiada bowiem prawo inicyatywy i współdziałania, co łączy się z jej charakterem doradczym w całym zakresie prawodawczym na czas okupacyi. Najważniejszem jest prawo inicyatywy, którą akt erygujący Radę Stanu obejmuje dla niej sprawę przedstawicielstwa parlamentarnego, więc ordynacyę wyborczą i porządek pracy prawodawczej, dalej sprawę organizacyi administracyi państwowej, wreszcie bardzo szeroki zakres działania w dziedzinie życia gospodarczego, finansów państwowych, odbudowy kraju i t. d.

Obdarzona takiemi kompetencyami Rada Stanu jest formalnie organem doradczym, w rzeczywistości zaś **organem konstytuującym dla całego szeregu najważniejszych dziedzin życia przyszłego państwa polskiego.**

Stwierdza też tem charakter Rady Stanu oficyalny komentarz, dodany do powołującego ją rozporządzenia, w którym powiada się słusznie, że zadania Rady Stanu posiadają najwyższe znaczenie dla przyszłości państwa polskiego. Nie ulega żadnej wątpliwości, że Rada ta będzie obarczona wielką odpowiedzialnością za cały szereg aktów, które na długi czas przesądzą charakter, kierunek i tempo rozwoju wielu najważniejszych funkcyj przyszłego państwa polskiego. Z tem większą też niecierpliwością i troską wyczekuje teraz opinia narodu polskiego mianowania członków tej Rady. Od ich charakteru bowiem, od stopnia należytego zrozumienia doniosłości poruczonych im obowiązków, wreszcie od zdolności praktycznego rozwiązywania wszystkich, do kompetencyi Rady należących kwestyj będzie zależało bardzo wiele, jeżeli nie wszystko. Wprawdzie bowiem doradczy charakter Rady rezerwuje władzom okupacyjnym nieograniczoną niemal funkcyę — korekcyjną, to jednak funkcye te z natury rzeczy mają tylko charakter negatywny, zapobiegawczy. Funkcye o charakterze pozytywnej twórczości należą z natury rzeczy do Rady, która w tym względzie przez nikogo nie może być ani zastąpioną, ani poprawioną naprawdę.

Jeżeli więc pierwsi członkowie Rady Stanu nie zechcą formalizować się, lecz zabiorą się do postanowień pracy tak poprostu, jak one dla każdego trzeźwo myślącego człowieka stoją, to otworzy się przed nimi olbrzymi obszar pracy bardzo doniosłej, w najściślejszem słowa znaczeniu — **historycznej i państwotwórczej.** Poczucie zdrowego realizmu, dokładne wyrozumienie dla potrzeb rzeczywistości, mogą stanowić jedyny stały grunt dla tej pracy. Obie władze okupacyjne mają w swem ręku zabezpieczenie Radzie Stanu takiego składu osobistego, który ją na tym gruncie postawi i utrzyma.

Przyznane Radzie Stanu współdziałanie przy tworzeniu armii polskiej jest dalszem umocnieniem jej stanowiska w tych granicach, w jakich ciało złożone z osób cywilnych, pod względem organizacyi wojskowej zupełnie niefachowych, może w takiej kwestyi, w istniejących realnie warunkach, działać i współdziałać. Podobnie, jak w innych zakresach działania, tak i w kwestyi organizowania polskiej siły zbrojnej, Rada Stanu uzyska tyle władzy, ile do sprawy wniesie **pozytywnego czynnika twórczości i organizacyi.**

Tytuł Marszałka Koronnego, przyznany wybieralnemu przez Radę Stanu jej prezesowi, symbolizuje wysokie znaczenie funkcyj tej Rady. Rozumny, energiczny i pełen zdrowego optymizmu Marszałek Koronny, stojąc na czele takiejże Rady Stanu, ma pełną możność stania się czynnikiem w urządzaniu spraw rodzącego się państwa, którego wpływ będzie z każdym dniem wzrastał.

Tak więc na postawione na wstępie pytanie, czy utworzona Rada Stanu jest zawiązkiem rządu polskiego, należy odpowiedzieć w całej pełni twierdząco. W każdym razie, jako taki właśnie zawiązek jest ona pomyślana szeroko i śmiało. Wszystko zależy teraz od wykonania, od treści którą się ta forma napełni, więc przedewszystkiem od ludzi, którzy w skład Tymczasowej Rady Stanu wejdą. W rzeczywistości bowiem będzie ona tem, czem ją jej członkowie i stojący na ich czele marszałek koronny uczynią.

Wojna.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 10 grudnia.

Urzędowo podają dnia 9 grudnia 1916 r.:

Wschodni teren wojny.

Grupa wojsk generała polnego marszałka Mackensena: **Nieprzyjaciel znajduje się w pełnym odwrocie przed armią dunajową i prawem skrzydłem armii generała piechoty v. Falkenhayna.**

Rumuńskie siły, które jeszcze chciały spróbować znalezienia od strony gór połączenia z cofającą się rumuńską armią, zostały w zupełności zniesione. Łup tej grupy wojsk od dnia 1 grudnia wynosi przeszło 70.000 ludzi, 184 działa, 120 karabinów maszynowych i nieprzeliczony materyał wojenny.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa: **W dolinie Trotus, dalej między Kirlibabą i doliną Bystrzycy zaatakował nieprzyjaciel wczoraj ponownie znacznemi siłami nasze pozycye. Pomijając kilka mniejszych sukcesów, ataki spełzły bez skutku.**

Front wojsk generała polnego marszałka ks. Leopolda bawarskiego: **Na południe od Prypeci nie było żadnych wydarzeń.**

Włoski i południowo-wschodni teren wojny.

Położenie bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von Höfer, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 10 grudnia.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera, dnia 9 grudnia 1916:

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta bawarskiego: **W obszarze Somme była czasami gwałtowna walka działowa. W nocy ruszyły silne patrole na nasze pozycye koło Le Transloy, ale zostały ogniem i w walce wręcz spędzone. Pewna liczba Australczyków pozostała przytem w naszem ręku.**

Wschodni teren wojny.

Front ks. Leopolda bawarskiego: **Na północ od jeziora Narocz po przygotowaniu ogniowem zaatakowało kilka rosyjskich kompanij nadaremnie nasze pozycye.**

Front generała pułkownika arcyksięcia Józefa: **Między Kirlibabą i doliną Bystrzycy wykonali wczoraj Rosyanie silne ataki. Rozbiły się one przy obfitych stratach przeważnie w naszym ogniu. Na północ od Dorna Watry okupił atakujący drogo utraconą ziemię. Także przy zasadniczo nieudanych atakach na południe od doliny Trotusul Rosyanie przy znacznem zużyciu sił odnieśli tylko niewielkie miejscowe sukcesy.**

Grupa wojsk generała polnego marszałka Mackensena: **Lewe skrzydło dziewiątej armii zniosło rumuńskie dywizye, które usiłowały się przedrzeć w kierunku południowo-wschodnim z przełęczy na północny wschód od Sinai. Wzięto kilka tysięcy ludzi do niewoli i zdobyto wiele dział.**

Przed prawem skrzydłem armii i przed szybko posuwającą się armią dunajową znajduje się nieprzyjaciel w pełnym odwrocie.

Od dnia 1 bm. stracili Rumuni na rzecz obu armij, o ile dotychczasowe pobieżne oczyszczenie pól bitew około Bukaresztu wykazało, przeszło 70.000 ludzi, 164 dział, 120 karabinów maszynowych. Wysokość tych cyfr pozwala jasno ocenić wielkość sukcesu wojsk sprzymierzonych i okazuje stopień rozkładu armii rumuńskiej, której straty w poległych i rannych odpowiadają liczbie wziętych do niewoli. Łup w przyborach polowych i materyale wojennym jest nieprzejrzany.

Front macedoński: **Na pozycye górskie na północ od Monastyru i na południowy wschód od Paralova otwarto silny ogień działowy, poczem wykonano łatwo odparte ataki w łuku Czernej Na wschód od górnego jeziora Tahinos odrzuciły bułgarskie straże przednie angielską kompanię.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Odwrót wojsk angielskich z nad Strumy.

Budapeszt, 10 grudnia.

»Az Est« donosi z Sofii: Wedle autentycznych wiadomości, nadeszłych z Macedonii, Anglicy **zaczęli dobrowolnie wycofywać swe wojska z frontu na wschód od rzeki Strumy.** W okolicy Dusmaja, Kumli i Koepruc Anglicy zniszczyli własne zasieki drutiane i wycofali główne swoje siły, pozostawiając tylko słabe straże.

Zupełne opróżnienie Dobrudży.

Lugano, 10 grudnia.

»Corriere della Sera« donosi z Paryża: Obsadzenie Bukaresztu przez wojska nieprzyjacielskie nie ma strategicznego znaczenia, gdyż nieprzyjaciel już przedtem miał w swem ręku wszystkie główne linie kolejowe, które biegną do stolicy. Metodyczny **odwrót wojsk rumuńskich potrwa prawdopodobnie dłuższy czas, prawdopodobnem też jest, że Rumuni oddadzą nieprzyjacielowi zupełnie całą Dobrudżę.**

Podpalenie rumuńskich kopalń nafty.

Berlin, 10 grudnia.

»Voss. Ztg.« donosi, że wojska sprzymierzone **przekroczyły już linię kolejową Ploesti—Bukareszt w wielu miejscach. Nieprzyjaciel podpalił w czasie odwrotu część kopalń naftowych.** Mimo to jednak nie ulega wątpliwości, że mocarstwa centralne stały się panami najbogatszego w Europie w naftę terytoryum, co wyswobodzi je z niedoli, w jakiej się znajdowały z powodu braku nafty, benzyny i smarów.

Położenie w Grecyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 10 grudnia.

Biuro Reutera donosi z Aten pod datą 7-go: **Sytuacya jest nader poważną. Efektywna blokada rozpocznie się jutro w piątek rano o godz. 8. Poddani rosyjscy schronili się na okręty.**

Rokowania dyplomatyczne trwają dalej. Ludność miasta obawia się ostrzeliwania. Panuje wielkie zaniepokojenie. Wielu ucieka w miejsca bezpieczne.

Nieudały atak na niemiecką łódź podwodną.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 10 grudnia.

Biuro Wolffa donosi, że 4 grudnia na morzu Śródziemnem angielski parowiec »Kaledonia« **przejechał niemiecką łódź podwodną. Łódź zdążyła wystrzelić torpedę i zatopiła parowiec, sama została lekko uszkodzoną.** Na parowcu znajdowało się dwóch wyższych angielskich oficerów, których wzięto do niewoli.

Castelnau następcą Joffre'a.

Bazylea, 10 grudnia.

Wszystkie dzienniki tutejsze donoszą zgodnie z Paryża, że generał Castelnau powszechnie uchodzi za następcę generała Joffre'a na stanowisku generalissimusa francuskiego.

Castelnau bawi już w Paryżu, gdzie konferuje z Briandem, Poincarém i ministrem wojny.

Przesilenie gabinetowe we Francyi.

Berlin, 10 grudnia.

»Tagesanzeiger« donosi z Paryża drogą pośrednią: Oczekują tu powszechnie, że rezultatem tajnych posiedzeń Izby francuskiej **będzie utworzenie małego gabinetu, złożonego z 4 do 6 członków, który wyposażony będzie w dyktatorskie pełnomocnictwa.**

»Temps« i »Journal des Debats« podnoszą, że Francya potrzebuje obecnie »regime extraordinaire« z bezwzględnym szefem na czele.

Obietnice Włochów i Koalicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zurych, 10 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby włoskiej radykał Gasparotto przemawiał za koniecznością dalszych wysiłków aż do osiągnięcia pokoju, któryby ustrzegł przed nowemi wojnami. Mówca zapewniał świat słowiański z tamtej strony Adryatyku, że **przyszłe panowanie włoskie uwzględni ich właściwości narodowe.**

Treves, socyalista, oświadczył między innemi, że uznanie zasady sprawiedliwości i **swobodnego rozwoju wszystkich sił narodowych przyniesie Polakom,** Rumunom, Słowianom na Bałkanie, oraz Alzacyi i Lotaryngii **zbawienie.** Włochy nie powinny tracić krwi dla Anglików i Rosyan.

Dep. Nava oświadcza, że katolicy mimo swych zasad chrześcijańskich muszą stanąć po stronie wojny włoskiej. Zapewnia o sympatyi dla narodów ujarzmionych: Belgii, Serbii, Rumunii i Polski.

Król bawarski w głównej kwaterze.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 10 grudnia.

Król bawarski przybył do głównej kwatery, gdzie zjawił się także kanclerz państwa Bethmann-Hollweg i sekretarz spraw zagranicznych Zimmermann.

Nowy gabinet w Anglii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 10 grudnia.

Jak słychać, utworzenie gabinetu Lloyda George'a **jest już tak jak dokonane.** Prawdopodobnie w skład jego wejdą następujące osobistości: Bonar Law jako kanclerz skarbu, Addison minister dla amunicyi, Balfour minister spraw zagranicznych, lord Derby minister wojny i kierownik rządu w Izbie wyższej, Henderson minister pracy z miejscem w radzie wojennej, Barles minister pensyjny, lord Robert Cecil podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych.

Asquith wobec nowego rządu.

Londyn, 10 grudnia.

Biuro Reutera podaje: Na zgromadzeniu liberalnej partyi przedstawił Asquith punkt sporny między nim a kilku kolegami w gabinecie w sprawie rady wojennej, co go skłoniło do dymisyi. Oświadczył, że **zrezygnuje uczynić wszystko możliwe celem ułatwienia nowemu rządowi zadania.**

Także Grey oświadczył się w tym duchu i powiedział, **że stronnictwo liberalne musi kierownictwu wojny użyczyć wszelkiego możliwego poparcia.**

Nowy gabinet angielski niebezpieczeństwem dla neutralnych.

Haga, 10 grudnia.

Były minister holenderski dr. Kuyper, omawiając zakończone właśnie przesilenie gabinetowe angielskie oświadcza, że nowy premier angielski przedstawia **wielkie niebezpieczeństwo dla imperyum holenderskiego, gdyż oświadczył się on wyraźnie za zaostrzeniem blokady.** Nie jest też wykluczono z tej strony bezpośrednie niebezpieczeństwo dla Holandyi.

Zawiadomienie jeńców austryackich o śmierci cesarza Franciszka Józefa.

Sztokholm, 10 grudnia.

Gubernator wojskowy odeski wydał rozporządzenie, nakazujące by wszystkich jeńców wojennych austryacko-węgierskich, znajdujących się w niewoli rosyjskiej, zawiadomiono o śmierci cesarza Franciszka Józefa.

Z wystawy Tow. sztuk pięknych.

W ostatnich czasach zmiany wystaw w naszym pałacu sztuki następują w tempie przyspieszonem. Wojna, odciskająca swe piętno na twórczości całego szeregu malarzy, wytwarza pewną gorączkę tworzenia, wrażenia odnoszone szybko, gonią po sobie i zmieniają się, jak w kalejdoskopie. Nie ulega wątpliwości, że historya naszego malarstwa w tym okresie wojny wzbogaca się o nową kartę. Poza znamionami wartości aktualnej, wprowadza zmiana ta nowe czynniki artystyczne, które oddziaływują odmładzająco na dorobek lat ostatnich. Wojna wprowadza otrzeźwienie i zwrot do zdrowego realizmu, zmusza polot twórczy malarzy do liczenia się z realną prawdą, oddala wielu od tych chorobliwych koncepcyj, które aż nadto zachwaszczały niwę naszego malarstwa. Już dziś coraz mniej zjawia się na wystawie owych dziwolągów, które z naszych wystaw wystraszały zdrowych i trzeźwych ludzi, a jeżeli zjawiają się jeszcze tu i ówdzie jakieś niedobitki, to nie zatrzymują one niczyjej uwagi.

Plon wojenny reprezentuje tym razem czterech malarzy — z tych trzech, którzy są uczestnikami wojny, jako legioniści, a mianowicie: Zygmunt Rozwadowski, St. Młodzianowski i Leon Czechowski, a obok nich Jan Skotnicki, oraz częściowo Wlastimil Hofman.

Najliczniejszego plonu dostarczył p. Leon Czechowski. Wystawił ogółem 106 dzieł, które przeważnie mają charakter szkiców o wartości aktualnej. P. Czechowski czuje wojnę doskonale. Obserwował ją zblizka, w okopach i na pozycyach, chwytał jej epizody na gorąco, więc daje treść żywą, prawdziwą, szczerą. Artystyczna strona, tych akwarel, rysunków ołówkiem i kredką, rzucanych na papier pospiesznie, jak notatki dziennikarskie, jest tu i ówdzie niedociągniętą, ale wszędzie widoczny jest temperament malarski, oddający się całą duszą na usługi wielkich wrażeń. Całe życie naszych chłopców w okopach i w wojnie, w odpoczynku i w szpitalu, w marszu i w bitwie przesuwa się tu, jak w panoramie. Znamię aktualności tych motywów tak dobrze już znanych i tylokrotnie powtarzanych, potęguje długi szereg portretów wybitniejszych oficerów i komendantów, sceny ze służby polowej, szkice pejzażów, gdzie bywał postój oddziałów, wreszcie groby. Kolekcya niewątpliwie zajmująca i w swoim rodzaju charakterystyczna, spełnia rolę żywego świadectwa historycznego i jest pożądanem wzbogaceniem dotychczasowego wcale już obfitego plonu, jaki do skarbnicy sztuki wnieśli z wojny nasi malarze-legioniści.

Te same mniej więcej motywa co Czechowski, daje kolega jego legionista, p. Młodzianowski. Liczebnie szczuplejszy plon, ma swój odrębny charakter. Są to akwarele jednej wielkości i w jednym tonie i sposobie malowane. Przynoszą przeważnie sceny z życia okopów w lecie, dosadne w wyrazie, rzucane z brawurą i jednolite w śmiałej technice i stylu.

Urodzonym batalistą w typie Kossaków, jest Zygmunt Rozwadowski, ułan Legionów, który malarstwo swe oddał obecnie całkowicie niemal w służbę wojny. Ukochał on i zapatrzył się przedewszystkiem w typ ułana, który odtwarza w najrozmaitszych waryantach. Przeważnie na koniu, ale także pieszo, przeważnie portrety dowódców, ale także studya żołnierskie, w typach po malarsku wybranych, w których podkreśla zawsze z brawurą polską tężyznę wojacką, albo wyrazistą charakterystykę jeńców rosyjskich lub oficerów pruskich. Obok typów żołnierskich i motywów obozowych, mocną stroną w cyklu Rozwadowskiego są pejzaże i motywa dworów, oraz widoki malowniczych pozycyj z wojennemi budowlami. Artystycznie cykl cały stoi na poziomie wyższych wymagań.

Motywów wojennych dotyka także Skotnicki w kilku większych obrazach, z których najbardziej rzuca się w oko »Apoteoza« — alegoryczne płótno, szeroko traktowane. Wyobraża ono legionistę ułana na białym koniu, poza którym, jako tło kompozycyi, widnieje anioł. Poza rycerza, pełna majestatycznej powagi w wyrazie twarzy i pełnym bojowego rozmachu, geście wzniesionej w górę ręki z mieczem, nadaje tej fantazyi cechę porywającego symbolu, o dużej sile malarskiej.

Drugą wojenną fantazyą, przypominającą scenę z »Warszawianki« Wyspiańskiego, jest obraz rodzajowy, wyobrażający młodą pannę w stroju z 1830 roku, siedzącą przy fortepianie. Obok wsparty o róg instrumentu stoi legionista. Silna w tonie i płamie malarskiej kompozycya, działa nastrojowo tematem i wykonaniem. Bardzo ładnym w tonie i perspektywie jest obraz p. t. »Druga brygada«, przedstawiający marsz oddziału legionistów wśród śnieżnej zawiei. Obraz jest o tyle w ujęciu oryginalnym, że na pierwszym planie daje ostatnie szeregi maszerującej kolumny, której czoło niknie w toni mgły i zamieci, wypełniającej tło obrazu.

Wojennych motywów dotykają także obrazy rodzajowe »Martwy posterunek«, »Modlitwa w obozie« (przypominający podobny motyw Brandta) i, »Mój syn«, przedstawiający chłopczyka, przymierzającego właśnie mundur legionisty. Obok cyklu doskonałych pejzażów, dał p. Skotnicki kilka bardzo żywych w kolorycie studyów z etnografii huculskiej.

Te ostatnie przywodzą na pamięć właściwego twórcę hucułszczyzny w malarstwie Wład. Jarockiego, który tym razem jednak poświęcił swych Huculów dla górali Poronińskich, wśród których obecnie przebywa, oraz dla pejzażu tatrzańskiego.

Trzy typy dziewcząt góralskich z Poronina i jednego gazdy, wykazują tesame cechy ostrego, niekiedy brutalnego rysunku i kolorytu, który kiedyś na wystawach wiedeńskich zjednał Jarockiemu pospołu z Sichulskim miano barbarzyńców w sztuce. W studyach Jarockiego uderza przedewszystkiem siła i plastyka, wydobyta mało skomplikowanemi środkami. Niemniej oryginalny sposób traktowania wykazuje Jarocki w pejzażu tatrzańskim, którego grozę i dzikość akcentuje jaskrawemi plamami i grubym brawurowym rysunkiem. W tem usiłowaniu chybił czasem Jarocki zamierzonego wrażenia. W motywach z nad Morskiego Oka i Czarnego Stawu białe pasma śniegu, w szczelinach skał, biegnące od szczytów aż do tafli jeziora, sprawiają wrażenie postrzępionych kłębów waty.

Vlastimil Hofman należy również do malarzy, którzy otarli się o wojnę. Zasadniczo jest on wierny swemu umiłowanemu rodzajowi legendarnych impresyj, na których natchnienie Malczewskiego położyło swe piętno, ale jako motyw kompozycyjny wprowadza typy ze świata nędzy wojennej, a więc owiniętą w chusty głowę żołnierza rannego, zbolałą twarz rannego, nawet portret własny w mundurze austryackiego żołnierza. Czuć jednak, że te motywy napływowo nie biorą całkowicie w posiadanie duszy artysty, że w gruncie rzeczy w głębi jego pokutuje artysta-marzyciel, który na świat patrzy przez pryzmat legendy. Ten nastrojowy charakter twórczości Hofmana występuje najpełniej w pięknej kompozycyi p. t. »Udali się na pómoc«. Wyobraża ona półpostacie mężczyzny i kobiety o zaświatowym wyrazie fizyognomii, jakby wyczarowane z Anhellego duchy, udające się w daleką wędrówkę, w poszukiwaniu wspólnego ideału. Rysunek głów, ton obrazu i wykończenie, dają świadectwo doskonalenia się techniki, rozwijanej w szczegółach metodą monachijską. Obraz »Kosy«, to fantazya na modłę Malczewskiego, wyobrażająca dzieci, trzymające w rękach żółto-złote kosy. Kilka autoportretów i wyborne studyum staruszki, dopełniają obfitej kolekcyi obrazów wojennych artysty, stworzonych w ściślejszej ojczyźnie, w Pradze czeskiej.

Architektura starego Krakowa znalazła wybornego odtwórcę w p. Franciszku Turku, który od dłuższego czasu uwiecznia akwarelą i ołówkiem najbardziej malowniczo zakątki Krakowa. W ostatnich czasach przerzucił się artysta do techniki węglowej i wzorem Wyczółkowskiego znalazł w kredce węglowej najwdzięczniejszy materyał do utrwalenia monumentalnych linij rysunku architektonicznego i charakterystyki starych murów Krakowa. — Dzięki rysunkom p. Turka, ocaleją w sztuce niknące z każdym dniem stare, malownicze kąty, znane tylko miłośnikom i badaczom przeszłości starego Krakowa. »Dworek z ulicy Biskupiej«

Zmiana gabinetu w Anglii.

A więc przecież Lloyd George stanął u steru i ma utworzyć nowy gabinet! Z początku miał tę misyę objąć Bonar L a w, konserwatysta, zdolny i doświadczony ekonomista, ale zresztą człowiek bez talentu na sternika nawy państwowej w tak niebezpiecznej chwili. Widocznem było, że Bonar Law toruje drogę Lloydowi George'owi, było tylko niewiadomem, czy przez pewien czas będzie dawał na zewnątrz swoją firmę jego działalności, czy też powołanie go jest tylko chwilową formalnością. Bonar Law jest przywódcą konserwatystów i według starego zwyczaju konstytucyjnego, król musiał najpierw jego do siebie zaprosić. Zdawało się wtedy także, jakoby w ostatniej chwili zawahano się, czy postawienie Lloyda Georgea u steru nie było do pewnego stopnia niepokojącą demonstracyą, a nawet przyznaniem się, że »pericilum in mora«. Jednak Bonar Law odmówił i Lloyd George, który już dotychczas był duszą gabinetu, teraz zostaje jego głową. Oto jest odpowiedź Anglii na zajęcie Bukaresztu. Imię Lloyda Georgea ma podziałać na przeciwników jak postrach, na stronników, jako pociecha i obietnica.

W ten sposób Lloyd George z syna proletaryatu, z małego adwokata prowincyonalnego, staje się najwyższym kierownikiem polityki angielskiej, i to kierownikiem w chwili tak bardzo historycznej. Karyera tego »małego Dawida«, jak go nazywają wskutek małego wzrostu, ma w sobie coś paradoksalnego. Wyrósł na obronie pokrzywdzonych, propagował reformy socyalne i ekonomiczne, był wrogiem imperyalizmu i wojny. Podczas wojny z Burami pojawił się w Birminghamie, mieście Chamberlainea, aby tam wygłosić mowę przeciwko wojnie, lecz oburzona publiczność zakrzyczała go, natarła na niego laskami i parasolami, tak, że musiał uciekać z sali, a potem w ubraniu konstabla wymknął się z domu, gdzie się wiec odbywał. Pamiętną jest jego mowa przeciw lordom latyfundystom, których scharakteryzował wprost jako obce plemię. Pamiętne są jego budżety socyalne z czasów pokoju, zazdrości godny wzór dla całej Europy.

Cóż się z tym człowiekiem stało podczas obecnej wojny? Na pozór jest to zagadką. Dawny radykał łączy się z lordami przeciw liberałom, dawny pacyfista organizuje wyrób amunicyi i forsuje obowiązek służby wojskowej, i staje się ministrem wojny. Ale to wszystko może być zagadką tylko dla różnych gazet niemieckich, które mu wytykają niekonsekwencyę, lub nawet zdradę przekonań. Rozwiązaniem zagadki jest miłość ojczyzny. Lloyd George gotów jest iść nawet z dyablem, byle uratować prestige i potęgę Anglii. Również miłość pokoju mogła go natchnąć tą zaciekłością, z jaką dziś robi wojnę. Niemieckie dzienniki, które tryumfują z tego powodu, że Anglia, chcąc złamać militaryzm niemiecki, musi taki militaryzm sama u siebie zaprowadzić, — chyba z umysłu przeoczają właściwy związek w tej sprawie. Ideologia angielskiego obowiązku wojskowego jest taka, że klin trzeba wybić klinem, że — jak mówi nasz poeta — »gwałt niech się gwałtem odciska«, że wojsko angielskie jest tylko chwilowem, może ostatniem »malum necesarium«. My oczywiście wiemy, że jest to złudą, a nawet — gdy się weźmie na uwagę angielski marynizm — obłudą: to jednak nie wyklucza, że jest w Anglii wielu idealistów, którzy wojnę koalicyi pojmują jeszcze wciąż jako świętą kampanię pokojowej cywilizacyi przeciw »barbarzyństwu« militaryzmu, jako coś w rodzaju wojny krzyżowej przeciw nowoczesnym pohańcom. Co prawda, reputacya Anglii, jako pionierki takiego wojującego pokoju, niesłychanie się podczas wojny skompromitowała. Sprytny Asquith, śliski jak węgorz Grey, nie mogli jej godnie reprezentować. Jedynie jeszcze Lloyd George pozostał tym politykiem, w którego działalności tlała zawsze iskra szczerego, szlachetnego — można nawet dziś powiedzieć — naiwnego idealizmu. On też jeden może jeszcze wskrzesić urok Anglii jako rzekomej miłośniczki pokoju, dziś rozgniewanej i karzącej; — on purytanin, pacyfista, syn ludu, może jeszcze nadać wojnie angielskiej charakter ruchu i odruchu żywiołowego, ludowego — czego zresztą próbki dał już w swojej namiętnej agitacyi wśród robotników wtedy, gdy szło o amunicyę i przymus wojskowy.

Ostatnie telegramy o stanowisku Lloyda Georgea potwierdzają też, że w ten sposób pojmuje on rzeczywiście swoją misyę. Chce być dla Anglii tem, czem byli dla Francyi Danton lub Gambetta w chwili największego niebezpieczeństwa. Oprze się na konserwatystach, to prawda, ale oprze się także na robotnikach, zmobilizuje ludność włościańską do pracy dla wojny. To jest rzeczywiście ostatni wysiłek, kiedy ten człowiek, ta niejako kwintesencya woli angielskiej do zwycięstwa, obejmuje ster rządu. Tak tedy naprzeciw zapowiedzianego przez Hindenburga »furor teutonicus« staje nowy Chomcell, jak o nim teraz piszą Niemcy, a według ostatnich wiadomości z Francyi zanosi się tam również na dyktaturę i na rozpętanie tego, co historya ma pod nazwą »rabies gallica«.

Pierwszym krokiem Lloyda Georgea było teraz bezwzględne, impertynenckie obalenie swego starego kolegi i protektora Asquitha. A można być pewnym, że gdy Lloyd George sięga po władzę, to chyba najmniej z wygórowanej ambicyi. Sięga po nią, bo czuje, że tak teraz potrzeba. I cóż robi urażony do głębi Asquith? Niemieckie dzienniki zapowiadają, że teraz liberali, Irlandczycy, mają rozwiązane ręce, że teraz skrystalizuje się opozycya, która przechyli się ku pokojowi. To wszystko jest możliwe, jak również możliwem jest, że rządy Lloyda Georgea będą epizodem przejściowym, lub że on właśnie zrobi pokój, — lecz na razie Asquith z podziwu godnem zaparciem się siebie nakazał swojej partyi popierać rządy tego, który go obalił.

W obecnem przesileniu gabinetowem, oprócz wystąpienia nowego bohatera na scenie, najważniejszym momentem jest jeszcze fakt prawdopodobnego zapewne ustąpienia Asquitha i Greya. Asquith, dziś 65-letni człowiek, pozostawał u steru niezwykle długo, bo od r. 1908. Nie jest on głową genialną, ale jako polityk jest bardzo zręcznym budowniczym mostów między różnemi stronnictwami i oryentacyami. Grey jest od pewnego czasu naprawdę chorym na oczy i już kilka dni temu rozpoczął urlop. Lloyd George będzie miał wolną rękę nietylko w sprawach wojennych lecz i w sprawach polityki zagranicznej. Ustąpienie Asquitha i Greya wywrze w całej koalicyi ogromne wrażenie. Wszak oni byli niejako symbolem koalicyi, można niemal powiedzieć — nią samą. Oni rozpoczeli wojnę i oni ją wciąż podtrzymywali swojemi mowami. Znaną jest mowa Asquitha, wygłoszona na bankiecie w Guildhall, w której zapowiedział, że Anglia będzie walczyła aż do zgniecenia militaryzmu niemieckiego. Później Asquith już przy wszystkich następnych swoich mowach powoływał się na swój »program z Guildhall«. Grey zaś, autor wszystkich dyplomatycznych posunięć Anglii w polityce zagranicznej, stał się postacią niemal legendową. Wśród karykatur niemieckich z lat wojny, najczęściej widnieje osobistość Greya, jako szatańskiego podżegacza Włoch, Rumunii, Grecyi, Serbii, jako inicyatora okrążenia państw centralnych. Firma tych dwóch historycznych dieskurów wojny dziś upadła. Jest bardzo wątpliwem, aby zechcieli się zadowolić podrzędnemi rolami w nowym gabinecie. I jedynie w fakcie ich upadku można upatrywać pewne szanse pokoju. Lloyd George wprawdzie wzmocni wojnę, ale on sam, pomimo swojej groźby o ostatnim zwycięskim miliardzie, nie zaangażował w tej wojnie tak daleko swojego osobistego honoru, jak Asquith i Grey. Miłość ojczyzny nakazuje mu walczyć dalej, do ostatniego miliarda, ale gdy ten miliard będzie się ociągał, gdy srebrne kule okażą się bezsilnemi, miłość ojczyzny może mu podyktować także inną radykalną, a bardziej błogosławioną i chlubną decyzyę.

Agitacya przeciwko wyodrębnieniu Galicyi.

Rusini mimo całego przygnębienia, w jakie wtrącił ich manifest z 5 listopada, nie opuścili rąk i rozpoczęli przeciwdziałanie — na razie na wiedeńskim terenie, jako łatwiejszym. Sprzymierzeńców w tym kierunku znaleźli, nie bacząc na swoje wystąpienia przeciwko „ślepemu germanofilstwu" — oczywiście w Niemcach-nacyonalistach. Świadczy o tem zebranie, zwołane przez „Deutsch-Demokratischer Verein", które odbyło się w Wiedniu w wielkiej sali „Hotel de France", a przebieg miało wcale ciekawy.

Na temat „wyodrębnienia Galicyi i zagadnienia ukraińskiego", który miał być przedmiotem narad zebrania, wygłosił referat wiedeński radca miejski Stieglitz. Referat jego, bardzo obszerny, pełen był pesymizmu co do stanu kultury w Galicyi na każdem polu, natomiast pełen współczucia dla cierpień ruskiej ludności Galicyi. W konkluzyi referent wystąpił przeciwko wyodrębnieniu Galicyi, a jeżeli już to miałoby być nieuniknione, to tylko pod warunkiem podziału jej na część polską i ruską w etnograficznych granicach.

Uzupełnił referat p. Stieglitza w tym samym kierunku ruski poseł dr. Dniestrzański. Popsuł jednomyślność zebrania niejaki p. G r ü n h a u t, który w imieniu żydów wypowiedział się za wyodrębnieniem, a przeciwko podziałowi, bo „gdyby podzielono Galicyę, żydzi nie wiedzieliby, do kogo się przyłączyć". Uspokajał jego obawy niejaki p. Kalinowicz, jednakże go nie przekonał, bo gdy nadeszło głosowanie nad rezolucyą zgromadzenia, p. Grünhaut jeszcze z jednym zwolennikiem głosował przeciw. Rezolucya ta zaś, jak donosi „Diło", z którego całą relacyę o tem interesującem zgromadzeniu czerpiemy, żąda utworzenia prowincyi „ukraińskiej" w ramach monarchii. W tym też celu zgromadzenie zwołano.

Nowe rozporządzenie c. k. Komendy twierdzy.

(Zamykanie sklepów. — Zamykanie restauracyj, kawiarń i cukierni. — Wyszynk napojów alkoholowych).

C. i k. Komenda twierdzy krakowskiej w myśl rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, ministra handlu i ministra robót publicznych z dnia 6 grudnia 1916 roku zmieniła obowiązujące dotychczas przepisy o zamykaniu sklepów i restauracyj, kawiarń, cukierni i t. p., postanawiając co następuje:

§ 1. W czasie do 30 kwietnia 1917 muszą we wszystkich przemysłach, w których obrót towarów przy sprzedaży odbywa się w otwartych lokalnościach z wyjątkiem handlów towarów spożywczych, wszelkie lokalności wraz z przynależnościami, biurami i magazynami najpóźniej o godzinie 7 wieczór być zamknięte. W sklepach, w których się sprzedaje materyały spożywcze wraz z innymi towarami, po 7 najpóźniej jednak do 8 wieczór wolno tylko sprzedawać artykuły spożywcze. Te postanowienia odnoszą się także do wszystkich towarzystw spożywczych i innych gospodarczych.

§ 2. W dnie powszednie od 15 aż do włącznie 23 grudnia b. r. mogą przedsiębiorstwa w § 1 wymienione aż do 8 godz. wieczór być otwarte.

§ 3. Sklepy, w których się wyłącznie sprzedaje spożywcze towary (piekarnie, jatki, masarnie i t. p.) mogą być w dnie powszednie otwarte aż do godz. 8 wieczór.

§ 4. Wszelkie lokalności przemysłu gospodnio-szynkarskiego (restauracye, kawiarnie, cukiernie) należy zamykać o godzinie 10 wieczór.

§ 5. Restauracye, cukiernie i kawiarnie, które dotąd miały zezwolenie na wykonywanie przemysłu do godziny 12 w nocy, mogą mieć otwarte lokale do godziny 11 w nocy.

§ 6. Postanowienia ust. IV tego obwieszczenia z 8 lutego 1916 r. l. E. 1120 (A f. Z. A), odnoszące się do wyszynku palonych napojów gorących, doznają o tyle zmiany, że nieograniczony, jednak wszelkie nadużycia wykluczający, wyszynk napojów alkoholicznych w przedsiębiorstwach gospodnio-szynkarskich, które nie miały zezwolenia na zamykanie lokali o 12 godzinie w nocy, przyznany zostaje niniejszem przedsiębiorstwom szynkarskim, które na podstawie tego obwieszczenia mają zamykać swe lokale o godzinie 11 w nocy. Przedsiębiorstwa gospodnio-szynkarskie, którym na podstawie udzielonego im zezwolenia na zamykanie lokalu o godzinie 11 w nocy przysługiwało prawo ograniczonego wyszynku palonych napojów alkoholicznych, mogą aż do odwołania wykonywać nadal to ograniczone prawo wyszynku, jakkolwiek mają zamykać lokale o godzinie 10 wieczór.

§ 7. Przekroczenie tych rozporządzeń o zamykaniu lokalów będą karane grzywną aż do 2000 koron lub aresztem aż do trzech miesięcy, a w razie okoliczności obciążających grzywną aż do 5000 koron, lub aresztem aż do 6 miesięcy.

§ 8. Te rozporządzenia nabywają z dniem 10 grudnia b. r. w obrębie twierdzy krakowskiej moc obowiązującą.

von L u k a s F. M. L. m. p.

Kraków, dnia 9 grudnia 1916.

Subskrybujcie V pożyczkę wojenną.

Kronika.

Kraków, 10 grudnia.

Następny numer »Nowej Reformy« ukaże się w poniedziałek p o g o d z. 2 p o p o ł u d n i u.

Adres do pułkownika Sikorskiego podpisali w dalszym ciągu: prof. dr Michał R o s t w o r o w s k i, Karol B a d e r i Edward L i g o c k i.

Subskrypcya piątej pożyczki wojennej. Wczoraj w południe w biurze delegata p. Adama F e d o r o w i c z a odbyła się konferencya naczelników i kierowników wszystkich krakowskich instytucyj finansowych, oraz reprezentantów tutejszej Izby handlowej i przemysłowej, Kongregacyi kupieckiej i krakowskiego Towarzystwa rolniczego w sprawie subskrypcyi piątej pożyczki wojennej.

Na konferencyi tej stwierdzono, że w Krakowie subskrypcya piątej pożyczki wojennej odbywa się b a r d z o p o m y ś l n i e, a wyniki jej dotychczasowe w instytucyach finansowych krakowskich dochodzą już d o d z i e s i ę c i u m i l i o n ó w k o r o n.

W czasie dyskusyi wyrażono życzenie, ażeby subskrypcya polskich kapitałów odbywała się w instytucyach k r a j o w y c h, do których należą: Bank Krajowy, Bank Przemysłowy, Bank Galicyjski, wreszcie Kasy oszczędności miasta Krakowa i Powiatowa.

Z komisyi teatralnej. Z magistratu otrzymujemy następujący komunikat: W piątek odbyło się pod przewodnictwem dra L e a posiedzenie komisyi teatralnej, na którem dyrektor S i e d l e c k i złożył wyczerpujące sprawozdanie o działalności obu teatrów miejskich od początku sezonu. W tym okresie czasu w teatrze miejskim 98 wieczorów poświęcono twórczości swojskiej, a 33 obcej, w czem z polskiej literatury dramatycznej trzy nowości i 16 wznowień, z obcej 4 nowości i 6 wznowień. Na 111 przedstawień, dano 18 po cenach popularnych i 18 po cenach, zniżonych do połowy, a 1 za darmo. — W przyszłym kwartale punkt ciężkości przesunie się z wznowień na premiery sztuk dotychczas w krakowskim teatrze nie granych. Dyrekcya proponuje z polskich dzieł wystawić między innymi utwory: »Pod blask słoneczny« Wiśniowskiego, »Wilki w nocy« Rittnera, »Kaligula« Rostworowskiego, »Pułaski w Ameryce« Nowaczyńskiego, »Strachy na wróble« Perzyńskiego — z obcych: »Błękitny ptak« Meterlincka, »Don Juan« Zorilli, »Nasi najserdeczniejsi«, »Zielony frak« i inne.

W dalszym ciągu podniósł dyrektor w swojem sprawozdaniu, że z powodu przypadających w następnym roku dwu rocznic: 10-letniej rocznicy śmierci Wyspiańskiego, oraz 25-letniej rocznicy śmierci Blizińskiego, teatr już teraz przystąpi do obmyślenia cyklów obu tych pisarzy w przyszłym sezonie.

Co do teatru ludowego, dyrekcya trzymała się przedewszystkiem zasady, aby każda niedziela i święto poświęcone były utworom, nadającym się się do popularyzowania. I tak przesunęły się przez scenę ludową: »Zbójcy«, »Marsylianka«, »Damy i huzary«, »Halszka z Ostroga«, »Dziady«, »Ułani ks. Józefa«, »Dwaj malcy«, »Ludwik XI«, »Skalmierzanki«, »Wicek i Wacek«, »Obrona Częstochowy«, »Intryga i miłość«, »Marya Stuart«, »Gwiazda Syberyi«, »Ogniem i mieczem«. Dzieła te wypełniały dnie świąteczne, oraz wtorki i czwartki. Jako nowość, która okazała się nader pożądaną, wprowadziła dyrekcya przedstawienia sobotnie popołudniowe dla młodzieży szkolnej. Przedstawienia te z literatury klasycznej cieszyły się zawsze jak najliczniejszą frekwencyą. Z operetek dano dwie: »Księżniczkę czardasza« i »Domek trzech dziewcząt«.

Komisya przyjęła sprawozdanie dyrektora do zatwierdzającej wiadomości, wyrażając mu uznanie i podziękowanie za dotychczasową wybitną działalność.

Tyle komunikat magistratu.

A cóż się stało z wnioskiem r. m. Konopińskiego, domagającym się p r z e d s t a w i e ń o p e r o w y c h w t e a t r z e m i e j s k i m? Wniosek r. m. Konopińskiego został przez pełną Radę miejską o d e s ł a n y do komisyi teatralnej nie po to, aby go tam pogrzebano pod laurowymi wieńcami dla dyrekcyi teatru za wznowienia — przyznajemy staranne — starych przeważnie i ogranych na wszystkich scenach utworów, a obietnicę wystawienia wreszcie nowych, z których wiele od dawna już gości na scenach warszawskich. Rada miasta Krakowa upomni się niewątpliwie o swoje prawa i o poszanowania swoich postulatów w komisyi teatralnej.

Odłożenie koncertu. Dzisiejszy popołudniowy koncert w »Sokole« został odłożony na późniejszy termin.

Rejonowa sprzedaż mąki. Jak donieśliśmy w dniu 17 bm. rozpocznie się w Krakowie już rejonowa sprzedaż mąki w wyznaczonych sklepach. Lokatorzy główni w dniach od 11 do 17 bm. mają się zgłosić w miejskich biurach po obowiązujące legitymacye. Wydawanie tych legitymacyi będzie odbywało się w porządku alfabetycznym. Legitymacye będą wydawały: dla dzielnic: Nowy Świat, Kleparz, Zakrzówek, Dębniki, Półwsie, Zwierzyniec, Czarna Wieś, Nowa Wieś, Łobzów, Krowodrza, Warszawskie, Grzegórzki, Dąbie i Płaszów — właściwe biura okręgowe dla rozdawnictwa kart chlebowych w następującym porządku: dnia 11 grudnia — litery A B C D E; 12 grudnia — F G H I J; 13 grudnia — K L Ł; 14 grudnia — M N O P; 15 grudnia — R S; 16 grudnia — T U V W Z.

Dla dzielnic: Śródmieście, Wawel, Piasek, Wesoła, Stradom, Kazimierz, Ludwinów i Podgórze, dnia 11 grudnia — litery A B, właściwe biura chlebowe; litery C D E — osobne biuro; 12 grudnia — litera G; osobne biuro F; 13 grudnia — K; osobne biuro H I J; 14 grudnia — litery L Ł M; osobne biuro — litery N O P; 15 grudnia — litery Sa — Sr; osobne biuro R; 16 grudnia — litery St Sz T U V, — osobne biuro literę W; 17 grudnia — Z.

Adresy osobnych biur dla wydawania legitymacyi: dla dzielnic: Śródmieście i Wawel — plac Franciszkański 4; dla dzielnicy Piasek, ul. Karmelicka 21; dla dzielnicy Wesołej, ul. Andrzeja Potockiego 18; dla dzielnicy Stradom i części Kazimierza po prawej stronie ulicy Krakowskiej, plac WW. Świętych 6, pałac Larysza, w podworcu; dla reszty Kazimierza ul. Bocheńska 7; dla Ludwinowa i Podgórza w gmachu filii magistratu w Podgórzu.

Strony, które w czasie od 26 listopada br. do 16 grudnia br. przesiedliły się, względnie przesiedlą się do innego okręgu dla poboru mąki, mają zgłosić się w tem biurze okręgowem, w którem do dnia 26 listopada pobierały karty dla kontroli spożycia chleba i mąki.

W czasie od 10 do 16 grudnia br. wolno sprzedawać mąkę najwyżej w ilości pół kilograma na osobę za ściągnięciem odpowiednich ilości dolnych odcinków karty kontrolnej, uprawniającej do poboru mąki.

Piąta kuchnia obywatelska, w której, w myśl uchwały Rady miejskiej, sporządzać się ma potrawy dla ludności żydowskiej, przestrzegającej przepisów rytualnych, otwartą zostanie we wtorek, dnia 12 b. m., o godzinie 12 w południe przy ulicy Zielonej l. 7.

Śniadania wydawać się będzie od godziny 7½ do 8½ rano, obiady od godziny 12 do 2½ po południu, a kolacye od godziny 6 do 8 wieczorem. Ze względu na przepisy religijne, będzie kuchnia ta w piątki wieczór i soboty zamkniętą, natomiast będzie się w niedzielę wydawało także kolacye. — Bilety na spożycie obiadu i kolacyi we wtorek 12 grudnia b. r. sprzedawać się będzie w lokalu przy ulicy Zielonej l. 7 w poniedziałek, dnia 11 grudnia b. r. od godziny 11 przed południem do godziny 2 po południu, a na dalsze dnie codziennie między godziną 12—2½ po południu na każdy dzień następny.

Brak nafty. Do wielu mniej lub więcej piekących spraw z dziedziny aprowizacyi przybyło w ostatnim czasie kilka nowych, z których wyłączyć wystarczy kwestyę opału i nafty. Dostawy węgla nie polepszyły się zupełnie, ani gmina ani wielcy handlarze zapasów węgla obecnie nie posiadają.

W ostatnich znowu czasach brak nafty w Krakowie przybrał także formy klęski. Widzimy coraz to większe tzw. „ogonki" tworzące się przed sklepami z naftą już na parę godzin przed dostawieniem towaru. Tak stało się np. wczoraj na ulicy św. Jana przed składem nafty, gdzie sprzedawano każdej osobie tylko po pół litra. Natłok czekających był olbrzymi tak, że wieczorem rozpoczęto formalny szturm na sklep. Beczka saulitrowa starczy zaledwie na 100 par, a tu czekających było znacznie więcej. W pomoc sklepikarzowi przyszła policya i dopiero pod jej nadzorem sprzedaż mogła odbywać się już w pewnym porządku. Znaczna część czekających udała się do domów z próżnemi naczyniami, bo nafty zabrakło. A przecież nafta ta potrzebną jest w wielu domach nietylko do świecenia, ale i do licznych „Primusów" i kuchenek naftowych, będących dla gospodyń jedynym ratunkiem wobec braku opału. A co będzie, jeżeli dostawa węgla jeszcze się zmniejszy? Świece dzisiaj wobec wysokich cen niedostępne są dla mniej zamożnych ludzi.

Nowe pieniądze. — Bank austryacko-węgierski ogłasza, że dnia 21 b. m. wydane zostaną w obieg banknoty 1-koronowe, mające zaradzić brakowi srebrnych jednokoronówek, oraz zapobiedz dalszemu darciu not dwukoronowych. Przy tej sposobności należy podnieść, iż w obiegu znajduje się już nadmiernie wielka ilość drobnych monet żelaznych (po 20 halerzy), niklowych i z nowego srebra (po 10 halerzy), które powinny nawet już teraz, przed wydaniem not 1-koronowych, zastąpić pochowane przez publiczność srebrne 1-koronówki. Jest więc wskazanem, aby już teraz publiczność, kupcy i kasy zaniechały darcia not dwukoronowych, zwłaszcza, iż później w oznaczonym terminie kasy Banku austryacko-węgierskiego będą ściągały po pięć halerzy za każdy umyślnie przedarty banknot, jako koszta fabrykacyi. Równocześnie Bank austryacko-węgierski zwraca uwagę, iż tylko n i k l o w e 20-halerzówki wychodzą z końcem bieżącego roku z obiegu, podczas gdy niklowe 10-halerzówki i nadal zachowują swoją wartość. Wreszcie wchodzą w obieg dnia 10 grudnia nowe banknoty 50-koronowe, które mają zastąpić obecne o barwie jasnobłękitnej; te ostatnie zatrzymują jednak i nadal swoją wartość obiegową.

Nowe banknoty będą nosić datę 2 stycznia 1914 banknoty 1-koronowe datę 1 grudnia 1916. Banknoty 50-koronowe mają z jednej strony tekst niemiecki, z drugiej węgierski: obie strony są różne tak rysunkiem, jak barwą. Niemal trzy czwarte formatu zajmuje obraz banknotu, podczas gdy na pozostałej jednej czwartej, częściowo tylko pokrytej drukiem, widnieją wolno umieszczone wodne znaki. Obraz banknotu i tło są pstre. Tło składa się z kombinacyi wypukłorzeźby z cyfrą »50«. Banknoty 1-koronowe, wykonane na białym welinowym papierze. Przednia strona banknotu przedstawia w górnej połowie w ozdobnem polu »en face« dwie idealne głowy, oddzielone laską Merkurego. Środkową część laski nakrywa biała liczba »1«, wykonana na czerwonem polu. Obrazowa część banknotu utrzymana jest w tym samym tonie aż do dolnej krawędzi; dolna część banknotu zawiera tekst po stronie lewej w języku niemieckim, a po prawej stronie w języku węgierskim. Po obu stronach firmy na lewo umieszczony jest cesarski austryacki orzeł, na prawo herb krajów korony węgierskiej. Na odwrotnej stronie banknotu dwie winiety, z których prawa zawiera liczbę »1« na szarem polu, lowa określenie wartości banknotu w ośmiu różnych językach krajowych.

Otwarcie wystawy gwiazdkowej rannych i chorych żołnierzy krakowskich. Wczoraj o godzinie 4 po-południu odbyło się w bogato udekorowanym lokalu przy ulicy Wiślnej pod l. 3 uroczyste otwarcie wystawy gwiazdkowej wyrobów, wykonanych przez chorych i rannych żołnierzy i legionistów w krakowskich szpitalach wojskowych przy udziale licznych zaproszonych gości. Na sympatyczną tę uroczystość między innymi przybyli: komendant twierdzy krakowskiej generał L u k a s z małżonką, pułkownik G r i m m, przedstawiciel Komendy wojskowej generał O s t e r m o u t h, ks. arcybiskup S y m o n, delegat Adam F e d o r o w i c z, rektor dr S z a j n o c h a, prof. uniw. Jagiell. dr P i l t z, wiceprezydent miasta p. Karol R o l l e, członkowie ściślejszego Komitetu wystawowego hr. D r o h o j o w s k a, lekarz sztabowy dr W o d n i e c k i i lekarz pułkowy dr M e r u n o w i c z szef sanitarny twierdzy krakowskiej st. lekarz sztabowy dr I u n, grono pań, komendanci wszystkich szpitali krakowskich, wreszcie pielęgniarki-Polki, które bardzo gorliwie współdziałały przy organizowaniu i urządzaniu tej niezwykłej wystawy.

Wystawa ta mieści się w dwóch dużych, bogato udekorowanych draperyami i zielenią salach. — W sali pierwszej na głównej ścianie umieszczono portrety pary cesarskiej, na tle wspaniałych draperyj, a nadto rozmieszczono tutaj herby państwowe, m. Krakowa, wreszcie kilka efektownych Orłów Białych. W tej także sali stanęło imponujące drzewko wigilijne, strojne w przeliczne ozdóbki, wykonane przez żołnierzy i legionistów. W tej to sali zebrali się wszyscy goście, przybyli na otwarcie wystawy. Otworzył ją komendant twierdzy gen. L u k a s przemówieniem, w którem wskazał na zabiegi Komitetu, który postanowił zająć chorych i rannych żołnierzy, pozostających przez dłuższy czas w szpitalach, w sposób miły i pożyteczny. Usiłowania te zostały uwieńczone bardzo pomyślnym skutkiem, czego najlepszym dowodem jest ta wystawa, dzieło rąk żołnierzy i legionistów, wykonane zaledwie w przeciągu paru miesięcy. Generał L u k a s podziękował następnie tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do wystawy i współdziałali na kursach przygotowawczych w szpitalach krakowskich.

Zebrani goście udali się następnie do drugiej obszernej sali, zamienionej na okazały bazar gwiazdkowy, gdzie na osobnych stołach rozmieszczono prace żołnierzy i legionistów z poszczególnych szpitali krakowskich. Wystawa obejmuje rozliczne wyroby, w czem widać bardzo wielki procent przedmiotów o dużej artystycznej wartości. Dość wspomnieć, że między innemi wystawiono tam wielką ilość zabawek dziecinnych, artystycznie wykonanych i skończonych, liczne wyroby drewniane, bardzo piękne sztuczne kwiaty i ozdoby na drzewko, laski zakopiańskie i kasetki, torebki, kosze i koszyki, plecaki, następnie wyszywanki, hafty, pantofle, słomiane śniegowce i t. d. i t. d. Najliczniej reprezentowany jest dział zabawkarstwa dziecinnego, oraz sztucznych kwiatów. Liczne przedmioty, zwłaszcza bardzo piękne kasetki, wykonane zostały w stylu zakopiańskim wyłącznie przez legionistów i polskich żołnierzy regularnej armii. Jeden stół, należący mianowicie do czwartego fortecznego szpitala wojskowego, obejmuje prawie wyłącznie prace legionistów. Są to przeważnie bardzo pięknie rzeźbione zabawki dziecinne. — Wszystkie wystawione przedmioty są do nabycia, nawiasem mówiąc, po bardzo niskich cenach. Dochód z tej wystawy idzie w części dla wykonawców-żołnierzy, w części na gwiazdkę dla chorych i rannych. Sprzedażą zajmuje się grono pielęgniarek-Polek, które również pomagały żołnierzom na kursach przy udzielaniu nauki oraz czynne były przy urządzaniu tej wystawy.

Po otwarciu wystawa wczoraj cieszyła się liczną frekwencyą publiczności, która znaczny procent wystawionych przedmiotów zakupiła. Wystawę warto zwiedzić, a przechodniom wskaże ją na ulicy Wiślnej pod l. 3 olbrzymia kolorowa gwiazda, jaśniejąca z daleka elektrycznem światłem.

Na Gwiazdkę dla legionistów. Dalsze datki na Gwiazdkę dla legionistów w Komitecie przy ulicy Straszewskiego 24 złożyli: Oświecimska Kazimiera 10 K, Leonia Małachowska 20 K, N. N. 20 K, Stanisław hr. Tarnowski 20 K, porucznik Stolarski 2 K, dr. Benon Kriser z Ropczyc 5 K, ks. dr. Ludwik

---

może być przykładem, jakie silne efekty osiągnąć można techniką węglową.

Żaden może z młodych talentów, które wystąpiły w ostatnich czasach na widowni malarstwa naszego, nie wykazuje tak wielkiego rozwoju i zmężnienia, jak talent Jadwigi T e t m a j e r ó w n y. Idąc śladami ojca i mimowoli ulegając jego wpływowi, w tem samem zresztą obracając się świecie tematów pejzażowych, sielskich i rodzajowych, stanęła w wystawionym obecnie cyklu obrazów, na tym stopniu artyzmu, który każe się poważnie liczyć z jej malarskim piórem. Zniknęła bezpowrotnie nieśmiałość techniki, która krępowała pierwsze loty młodej artystki, a wystąpiła pewność rysunkowa, dobrze rozwinięta technika i wyborne odczucie natury instynktem kobiety, która umie wyczuć w efektach pejzażu te subtelne odcienia, które często uchodzą uwagi mężczyzny. Tryptyk »Sad«, jest dziełem dojrzałym w pomyśle, rysunku i kolorycie. Ma piętno swojskości i mile uderza oko rozmaitością świateł i cieniów. »Psyche«, jest rodzajowym autoportretem, wyobrażającym autorkę w polu, zatopioną się obserwowaniem bocianów. »Anioł Pański«, przypomina motyw Milleta. Dwa doskonałe portrety, które są kapitalnemi studyami rodzajowemi i cały cykl motywów wiejskich bronowickich, zawsze zręcznie wybranych, przedstawiających już to sceny rodzajowe z życia wiejskiego, już to pracę w polu, krowy i gęsi na pastwiskach, składają się na bardzo zajmującą, życiem i prawdą drgającą kolekcyę obrazków, na których pobyt artystki w szkole monachijskiej wybitne położył piętno.

Z młodszych malarek są do zanotowania dwa udatne debiuty. P. Kossakówna w dwóch subtelnie w stylu rococo malowanych akwarelach, przypomina łudząco styl nieodżałowanego Wojtkiewicza. Jest tam dużo humoru i zdrowa linia rysunku, przechodząca zręcznie w karykaturę. P. Wężyk-Rudzka, dobrze rekomenduje swoje przygotowanie malarskie dwoma studyami rodzajowemi, z których »Wnętrze« uderza ładną perspektywą i zręcznem ujęciem motywu. »Portret ojca«, przy pewnem niewyrobieniu technicznem, wykazuje talent rysunkowy.

W zakresie sztuki rzeźbiarskiej jeden Kazimierz C h o d z i ń s k i oddał uznany swój talent na usługi wojny i przerzucił się od rzeźbiarstwa do medalierstwa, stworzył długi cykl kapitalnych plakiet i medalionów. Ogromne rozwinięcie techniki pozwoliło Chodzińskiemu osiągnąć w tej dziedzinie świetne pod względem artystycznym wyniki, polegające nie tylko na uderzającem podobieństwie osób portretowanych, ale pełnem smaku wykończeniu rysunkowem. W ten sposób dostarczył Chodziński długiej galeryi portretów współczesnych działaczy społecznych, politycznych i wojskowych, odgrywających rolę w toczących się wypadkach. Są tu medaliony dra T. Rutowskiego, generała Böhm-Ermollego, hr. Tarnowskich, biskupa Bandurskiego, pułkowników Januszajtisa, Sosnkowskiego i Hallera. — Z wystaw wiedeńskich wiemy, że po za wymienionymi wystawił tam Chodziński w Künstlerhauzie plakiety Piłsudskiego, pułkownika Roji, dra Lea i prawie wszystkich członków N. K. N., nadto rodzajową kompozycyę »Nocleg w polu«, o których krytyka wiedeńska wysokie zanotowała pochwały. Należy przypuszczać, że cała ta kolekcya na wieczną rzeczy pamiątkę znaleźć się powinna w zbiorach »Muzeum Narodowego«, jako jeden z ciekawych i wiernych dokumentów wielkiej chwili dziejowej.

W.

Jurgowski 10 K, Romuald Mars z Sądowej Wiszni 10 K, Liga Kobiet z Sokołowic 50 K, Wacławowie Anczycowie 50 K, Marya Haupkowa 50 K, Dochód z odczytu prof. Sinka 186 K, hr. Siemieńska pozostałe z rachunku 2 K, Władysławowie Natansonowie 20 K, Julian Pułczyński 10 K, Leona Bzowska 20 K. Aleksandra Żuk-Skarszewska 20 K, Lisowska 20 K; Dyjakowscy 10 K, prof. Wincentowa Zakrzewska 20 K, Janowa Przeworska 20 K, Ludomiłowa Germanowa 10 K, Liga Kobiet w Andrychowie 500 K. Liga Kobiet w Nisku 100 K, Zarząd parafialny Stryszów 58 K, ks. Fr. Sokalski 8 K. ks. Antoni Tamit z Radomyśla Wielkiego 3 K. Honorata Jachimska 10 K, Liga Kobiet w Gródku Jagiell. 300 K, prof. Stanisława Dobrowolska 20 K, Leontyna Owczarkiewiczówna 10 K, Liga Kobiet w Tenczynku 100 K, Aniela Ponińska 50 K, Antoniowa Skrzyńska 25 K, Zygmuntowa Dembowska 10 K. Ignacy Dembowski 25 K, Ew. Lubienicka 10 K. N. N. 20 K. Jerzy hr. Mycielski 50 K, Wł. hr. Mycielska 20 K. Liga Kobiet w Brzesku 500 K, Wanda Oleszowa 4 K, Liga kobiet w Bolechowie 300 K, Cyharowski 10 K, Magazyny i Kupcy z ul. Grodzkiej: B. Schilling 40 h, B. Hasenlauf 2 K, L. Huttrer 2 K, Nadel 4 K, Emilia Henrel 2 K, Meruk 1 K, Scheuer 1 K, Junfel 2 K, Brandeis 1 K, Seidler 2 K. Ehrlich 1 K, Lichtig 2 K, Leistner 2 K, Saldinger 1 K, Fot 1 K, Stein 1 K, Perlberger 2 K, Rosenblum 1 K, Steinberg 1 K. Brunner 2 K, Monderer 1 K. Meisels 1 K, Morawitz 1 K, Sprung 5 K, Finger 2 K, Weindling 1 K, Oświecimski 2 K, Loberurker 1 K. Rittermann 1 K, Frommer 2 K, Erterlik 1 K, Strenger 1 K, Schenker 5 K. Herman Piesen 10 K, Spira 4 K, Lehrfeld 1 K, Kreisler mydło. Ginzig kawa, Franciszaj E. dwie pary skarpetek, chustka, orzełek,, Magazyn obuwia Es-Ka 2 K. Strengler 3 K, Sulikowski 4 K, Sobolewski 4 K, Silbiger 2 K. Lustgarten 1 K, Korall 2 K, Langer 1 K, Kosch 2 K, Lewinowa 2 K. Bergman 1 K, Karolina Kleitz 6 K, Gutkowska 10 K, Margulies 1 K, Holländer 1 K, Hirsch 1 K, Goldwasser 2 K, Freitag 20 h. Lauer 1 K. Kilka nazwisk nieczytelnych razem 6 K 60 h. Suski 10 K, Rimler 2 K. Frass 5 K, Moor 2 K.

Z okazyi śmierci bohaterskiej chorążego, słuchacza praw, Witolda Reinera, którego pogrzeb odbył się w Krakowie dnia 10 b. m., utworzony został staraniem lekarza dra Hermana Hirscha fundusz im. Witolda Reinera dla galicyjskich sierót wojennych. Na fundusz ten złożyli: dr. Erna Maschler 500 K, drowie Hermanowie Hirschowie zamiast wieńca na trumnę 50 K. Dalsze datki na ten cel, który pamięć zmarłego najpiękniej uczci, przyjmuje centralny Komitet krajowy opieki nad wojennemi sierotami żydowskiemi, Kraków, ulica Zielona l. 10, II. piętro.

»Filozofia wojny«. Na ten temat wygłosi w poniedziałek, dnia 11 b. m., o godzinie 6½ w sali zakładu mineralogicznego, ulica Gołębia 11 (»Collegium minus«) docent uniwersytetu Jagiellońskiego dr Poretiatkowicz odczyt na dochód sekcyi »Samarytanina opieki nad legionistami«. Ze względu na aktualny temat, jaki wybrał prelegent i na cel, któremu ma służyć dochód z wykładu, pożądany jest jak najliczniejszy udział publiczności.

Wykład, zapowiedziany na czwartek, z przyczyn, przez zarząd sekcyi nieprzewidzianych, nie odbędzie się. Równocześnie zarząd »Samarytanina« donosi, że zapowiedziane na dochód tej instytucyi przedstawienie kinematograficzne w kinie »Lubicz«, odbędzie się nie we wtorek, lecz we środę, dnia 13 b. m.

Z Eleuteryi. Odczyt p. t. „Pójdź w dolinę łez — Artur Grottger" wygłosi w niedzielę dnia 10 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Związku „Eleuteryi" przy ulicy Karmelickiej l. 21 prof. Tadeusz Korpal. Dzieła Artura Grottgera ilustrowane będą obrazami świetlnymi.

Z ziem polskich.

Manifestacya polityczna w Siedlcach. Z Siedlec piszą do „Ziemi lubelskiej": Dnia 12 zm. w związku z ogłoszeniem niepodległości Polski odbył się w Siedlcach wiec z udziałem przeszło 5000 osób, zakończony pochodem ze sztandarami narodowemi, opatrzonemi w napisy aktualne, wyrażające postulaty narodu: żądanie rzeczywiście niezależnego państwa polskiego, rządu narodowego i armii polskiej. Uroczystość rozpoczął pochód z kościoła przez miasto do hali targowej, zakończony programowem przemówieniem p. Szczygielskiego. W hali o godzinie 12 w południe otworzył wiec p. Świętorzecki, oddając następnie przewodnictwo p. Asłanowiczowi, dyrektorowi Szkoły Podlaskiej. Poszczególnym mowcom przerywał ciągle zapał wiecujących okrzykami na cześć państwa polskiego, rządu, armii i Legionów. Przemówienie zakończyło odczytanie rezolucyi. Rezolucye te przyjęte zostały entuzyastycznie przez zebranych, poczem wyruszono w pochód przez miasto. Otwierała go straż ogniowa i miejscowa milicya miejska, dalej następowały korporacye, orkiestra straży ogniowej, orkiestra Szkoły Podlaskiej, skauci i niezliczone tłumy. Po raz pierwszy może rozległy się śpiewy patryotyczne w Siedlcach bez trwogi szczerze wydobywające się z tysięcy piersi. Okrzyki na cześć państwa polskiego, rządu, armii i wodza Piłsudskiego nie ustały, co aż nazbyt wyraźnie świadczył o nastroju mas ludu.

Aresztowanie hr. Mielżyńskiego. »B. Tagbl.« donosi z Poznania, że z powodu udziału w spekulacyach zbożowych aresztowani zostali: hr. Ignacy Mielżyński, brat znanego posła, oraz kupiec Filisiewicz.

Dzienniki berlińskie donoszą, że aresztowanie hr. Mielżyńskiego nastąpiło w Grudziądzu, gdzie hr. Mielżyński był jako rotmistrz stacyonowany. Po aresztowaniu przewieziono hr. Mielżyńskiego do więzienia śledczego w Poznaniu.

Hr. Ignacy Mielżyński, właściciel wielkich dóbr w Poznańskiem, jest bratem hr. Macieja Mielżyńskiego, znanego z tragedyi w Dakowach Mokrych.

Ze świata.

Wenta spożywcza w Wiedniu. Donoszą z Wiednia pod datą 4 b. m.: Staraniem Ligi kobiet N. K. N. odbędzie się w niedzielę, dnia 17 b. m., o godzinie 5 po południu w sali Stowarzyszenia kupieckiego przy I. Johannesgasse 4, wenta spożywczo-gospodarska. Rozlosowane będą rozmaite artykuły spożywcze, jako to: mąka, tłuszcze, jaja, konfitury, mydło i t. p. Losy po 50 h. Każdy los wygrywa. Obfity bufet. Pierwszorzędny kwartet. Czysty dochód przeznaczony jest na »Gwiazdkę« dla legionistów.

Odczyt p. W. Feldmana w Berlinie. Jak donoszą dzienniki berlińskie, w dniu 5 b. m. wygłosił w Berlinie w znanej sali Beethovena p. W. Feldman z Krakowa odczyt pod tytułem: »Polska«, który ściągnął liczną i doborową publiczność, przeważnie Niemców. Odczyt zagaił w dłuższem przemówieniu znany profesor uniwersytetu berlińskiego von Wilanowitz, w słowach, pełnych sympatyi dla polskiej kultury i patryotyzmu. Wykład p. Feldmana w znacznej mierze oparty był na analizie psychologicznej utworów naszej trójcy romantycznej, oraz Wyspiańskiego. Przez publiczność wysłuchany był z zainteresowaniem, jako zawierający wiele szczegółów, zupełnie jej nieznanych, a traktujący o całości znanej jej również niewiele a bardzo jednostronnie.

Wynik składki światowej dla Polski. Na mocy rozporządzenia biskupów zbierano swojego czasu w katolickich kościołach Niemiec składki dla Królestwa Polskiego, tak ciężko dotkniętego w obecnej wojnie. Jednocześnie na ten cel składano ofiary także w innych krajach. Inicyatywa w tej składce światowej wyszła od Ojca świętego, który stale otacza Polskę swem miłosierdziem. Podług sprawozdania skarbnika polskiego Komitetu pomocy w Vevey, mecenasa Osuchowskiego, przesłanego kardynałowi sekretarzowi stanu, wpłynęło do dnia 20 października br.:

Z Niemiec 1.601.381 franków, Stanów Zjednoczonych 708.451, Austryi 293.296, Irlandyi 287.572, Anglii 145.921, Kanady 128.562, Francyi 113.439, Włoch 112.466, Belgii 94.247, Rosyi 88.119, Szwajcaryi 56.827, Australii 29.528, Hiszpanii 27.635, Węgier 15.538.

Mniejsze kwoty nadeszły z Danii, Szwecyi, Norwegii, Szkocyi, Grecyi, republik środkowo- i południowo-amerykańskich, Chin, Japonii, Indyj angielskich i holenderskich itd. Ogólny wynik składki wynosi 3,791.293 franki. W liście do kardynała sekretarza stanu mecenas Osuchowski przypisuje pomyślny wynik składki niestrudzonym usiłowaniom Ojca św., któremu wyraża najgłębszą wdzięczność Polaków.

Poseł Jan Zamorski, który w charakterze jednorocznego ochotnika pełnił służbę wojskową od przeszło roku na froncie włoskim, następnie rumuńskim i wreszcie ponownie na włoskim, dostał się w dniu 2 listopada do niewoli włoskiej.

Odznaczenia. Komisarz p. Józef Warczewski, kierownik ekspozytury policyi na dworcu kolejowym w Krakowie otrzymał za znakomitą służbę srebrny krzyż zasługi z koroną, a oficyałowie zajęci w tej ekspozyturze pp. Karol Kantor i Karol Holocher otrzymali srebrne krzyże zasługi.

Ślub
p. MARYI BRZYCKIEJ
z p. EDWARDEM SZURKIEM
odbył się dnia 25 listopada w kościele paraf. Bożego Ciała w Krakowie. 9587

Konkurs.

Celem obsadzenia trzech posad c. k. notaryuszów we Lwowie, a to dwu wskutek śmierci ś. p. Bronisława Nartowskiego i Leopolda Kukawskiego opróżnionych, zaś trzeciej nowo kreowanej posady, tudzież posady c. k. notaryusza w Uhnowie, wskutek śmierci Konstantego Burzyńskiego, jakoteż każdej wskutek przeniesienia w okręgu tut. Izby opróżnionej rozpisujemy niniejszem konkurs po dzień 31 stycznia 1917 roku, wzywając wszystkich kompetentów, aby swe odnośne podania we właściwej drodze do tut. Izby w powyższym terminie wnieśli.

C. k. Izba notaryalna.

We Lwowie, dnia 26 listopada 1916 r.
9559

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

W niedzielę, dnia 10 b. m., po południu: »Powrót wiosny« Tad. Konczyńskiego; wieczorem: »W małym domku«, dramat T. Rittnera.

W poniedziałek, dnia 11 b. m.: Przedstawienie klasyczne »Hekabe« Eurypidesa.

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

W niedzielę, dnia 10 b. m.: po południu: »Dwaj malcy« P. Decourcelle; wieczorem: »Kopciuszek« A. Walewskiego.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE w Krakowie, ulica św. Anny l. 6, I. piętro
(7 godzina wieczorem):

W niedzielę, dnia 10 b. m.: doc. dr Maryan Szyjkowski: »Swoistość literatury polskiej i jej stosunek do literatur Zachodu«.

Program na prowincyę.

Niedziela, dnia 10 grudnia.

Biała. Dyrektor gimn. Ignacy Stein: »Księga ubogich« Kasprowicza.

Chrzanów. Asystent uniw. Jagiell. Kazimierz Simm: »Środki obrony u zwierząt« (z obrazami świetlnymi).

Tarnów. Profesor uniw. Jagiell. dr Ludomir Sawicki: »Walka o drogę na Wschód«.

Nowy Targ. Prof. Zygmunt Lubertowicz: »Stosunek Sienkiewicza do narodu«.

Mielec. Profesor Józef Kassian: »O prądach morskich«.

Rzeszów. Profesor uniw. Jagiell. dr Feliks Kopera: »Wawel i jego zabytki« (z obrazami świetlnymi).

SKŁADKI
złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Legiony: Jadwiga Szczeciakowska 10 K; Wład. Koza 2 K; Marya Chmielikowa 10 K od dzieci szk. w Rożniatach.

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Władysław Woiński 30 K; Henryk Winkler 100 K zebrane przy towarzyskiej pogawędce; Tad. Kaniowscy 10 K zamiast kwiatów na trumienkę ś. p. Przemusia Sibigi: Wojciech Pacanowski 40 K; Kamila Zagórska 6 K zamiast nabożeństwa żałobnego; Marya Janowska 5 K; Stefan Kowalski 20 K jako część z zebranych w zakładzie zastawn. przy Kasie Oszczędności za pudełka.

Na Gwiazdkę legionistów: Marylka i Władziś Nieć 4 K z własnych oszczędności; Stan. Fabiańska 8 K; Szmigel 16 K zebrane na weselu w Zalasowej; Stefan Kowalski 20 K jako część zebraną za pudełka w Zakładzie zastawniczym przy Kasie Oszczędności (i 26 K na inne cele).

Na „Macierz śląską": Stefan Kowalski 6 K zebrane za pudełka w Zakładzie zastawn. przy Kasie Oszczędności.

Na Rodzinę sierocą: S. T. 10 K.

Na Żłobki polskie dla dzieci im. Sienkiewicza: T. i A. Mazepowie 4 K; Lula Skąpska 50 K, zrzekając się odwiedzin św. Mikołaja i drzewka w roku 1916.

Na Ofiary wojny w myśl odezwy ks. biskupa Sapiehy: N. N. 6 K.

Na Zakład F. Żurowskiej: Władzia Kulińska 4 K zamiast podarku na św. Mikołaja.

Składki. Ku uczczeniu b. pamięci Witolda Reinera c. i k. chorążego, zmarłego z ran otrzymanych na włoskim froncie bojowym, złożyli w administracyi „N. Reformy" **dr. Józef Maschler z żoną 1000 koron** a mianowicie: 1) Na fundusz wdów i sierót po legionistach 250 koron; 2) na fundusz zaopatrzenia po poległych żołnierzach 250 koron; 3) na Czerwony Krzyż austryacki 250 koron; 4) na fundusz kalek-żołnierzy 250 koron.

Zmarli:

Jan Mardarowicz, zarządca podatkowy w Kołomyi, zmarł w Krakowie w dniu 30 z. m., przeżywszy lat 53. Pogrzeb odbył się w dniu 2 b. m.

Dział ekonomiczny.

* **Sprawy ewakuowanych.** Z Białej donoszą: Aby uratować dla kraju bydło (krowy, konie), które ewakuowani ze wschodnich powiatów włościanie zdołali uprowadzić ze sobą, zarządził p. namiestnik, aby w tych wypadkach, gdy ewakuowany w swojem miejscu czasowego pobytu nie jest w stanie z jakichkolwiek powodów wyżywić swego bydła i będzie musiał sprzedać je spekulantom lub rzeźnikom, bydło to zakupywała Centrala dla odbudowy kraju. Bydło to zostanie odpowiednio przezimowane, a na wiosnę rozdzielone między włościan gruntowych, którzy wskutek bieżących wypadków pozostali bez własnego żywego inwentarza.

»Czas« dowiaduje się z Wiednia:

Minister skarbu przeznaczył sumę trzech milionów koron na zaliczkowanie należytości za świadczenia wojenne tych ewakuowanych ze wschodnich powiatów właścicieli większej własności i dzierżawców, którzy, odcięci od swojej własności, pozbawieni są wszelkich dochodów. Suma powyższa przekazana została, jako specyalna dotacya galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu wojennemu, który z niej udzielać będzie powyższych zaliczek w formie pożyczek. — Poszczególna pożyczka nie może przenosić kwoty 20.000 K. Bliższe warunki opublikowane zostaną w najbliższych dniach.

* **Rekwizycye.** Z Białej donoszą: P. namiestnik, uznając doniosłe znaczenie, o ile można najrychlejszej wypłaty należytości za rekwizycye i świadczenia wojenne w całym kraju, wydał odpowiednie zarządzenia, aby i mieszkańcy ściślejszego terenu wojennego mogli już teraz zgłaszać swoje roszczenia za rekwizycye i świadczenia wojenne, oraz, aby te zgłoszenia już teraz podane zostały przewidzianemu w ustawie postępowaniu.

* **Komisya dla włości rentowych.** Ze Lwowa donoszą: Krajowa komisya dla włości rentowych zwołana została na posiedzenie we Lwowie dnia 14 b. m. Obradom przewodniczyć będzie p. marszałek krajowy. Na posiedzenie zaproszeni zostali członkowie: poseł dr Jan Hupka, Aleksander Dę[illegible]ki, Józef Onyszkiewicz w zastępstwie Karola, Piotr Stebelski w zastępstwie Damiana Sawczaka, dr Jan Stoczkowski w zastępstwie Torostowicza i poseł Wincenty Witos.

Z teatru miejskiego.

„W małym domku". Dramat w 3 aktach Tadeusza Rittnera.

Wznowienie dramatu Rittnera „W małym domku", prawie w przededniu zapowiedzianej repertoarem nowej sztuki tego autora „Wilki w nocy" — miało niewątpliwie na celu przypomnieć publiczności drogę ewolucyi, jaką biegł subtelny talent jednego z najbujniej się zapowiadających współczesnych autorów dramatycznych. Od pierwszego dzieła, jakiem była „Maszyna", wystawiona w roku 1903, do ostatniej z usprawiedliwionem zainteresowaniem po sukcesach wiedeńskich oczekiwanej sztuki — można było śledzić dojrzewanie twórczej myśli, wysubtelnianie psychologii bohaterów, doskonalenie scenicznej techniki. Talent ten nie olśniewa błyskawicami silnych dramatycznych rzutów, ale zrównoważony idzie po linii konsekwentnej myśli i daje dzieła trochę może oddalone od życia, ale w koncepcyi psychologicznej pulsujące jakąś duchową dramatyczną symfonią, opromienioną idealizmem życia.

„Mały domek" jest właśnie tym utworem, w którym wszystkie dodatnie rysy talentu dramatycznego Rittnera najpełniejszy znalazły wyraz. Utwór, który powstał w dobie panowania „Młodej Polski", gdy sceną władnęli Przybyszewski i Kisielewski, nie mógł być od tych wpływów zupełnie wolnym, ale w rezultacie autor umiał w nim ocalić własny autorytet myśli i stworzyć rzecz o wytwornych subtelnych rysach. Ten lekarz prowincyonalny, zabijający żonę niekochaną z zazdrości, a potem po uwolnieniu go przez sąd, zabijający się sam gwoli ekspiacyi czynu, jest bądźcobądź jako bohater dramatu postacią nową i interesującą, zwłaszcza na tle filisterskiego otoczenia subtelnie szkicowanych typów małomiasteczkowych.

W nowej niemal całkowicie obsadzie dramat Rittnera zyskał na artystycznem pogłębieniu myśli. Pani Bednarzewska w roli żony doktora, Maryi, umiała z talentem wydobyć istotne rysy charakterystyczne banalnej kobiety, budzącej się do intenzywniejszego życia pod wpływem miłości pozamałżeńskiej. Rozmowa jej z mężem, utrzymana w tonie półświadomości, naiwna w wyrazie szczerości miała piętno głębszej intuicyi artystycznej.

P. Jednowski rolę doktora wycieniował śmiałemi rysami, jednolicie i mocno. Uwypuklała się ona wyraźnie na tle zespołu, możnaby się jedynie spierać z artystą o nadmiar akcentu nerwowości nieusprawiedliwionej w pierwszych aktach sztuki. Bardzo sympatycznie z dyskretną przymieszką nastrojowości zarysowała Wandę p. Łuszczkiewiczówna. Wybornym, pełnym wyrazu życia i szczerości był p. Leszczyński w roli inżyniera-uwodziciela, którą grał przed laty na premierze krakowskiej. P. Bończa dał w roli nauczyciela interesującą sylwetę w stylu Ibsenowskim. P. Szymborski trafnie wydobył jako sędzia typowe rysy biurokratyzmu, wreszcie p. Mierzejewski w szablonowej roli aptekarza umiał wydobyć pewne rysy świeżości.

Reżyserya p. Jednowskiego zasługuje na pełne uznanie we wszystkich szczegółach dobrze stonowanego zespołu. *W. Pr.*

Telegramy z ostatniej chwili.

Posiedzenie Komisyi parlamentarnej Koła polskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 10 grudnia.

Prezes Koła polskiego zwołał komisyę parlamentarną Koła na czwartek 14 grudnia na 11 godzinę przed południem.

O węgiel dla Galicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 10 grudnia.

Na poniedziałek zwołał prezes Koła polskiego konferencyę **w sprawie zaopatrzenia Galicyi w węgiel na opał.** W konferencyi tej pod przewodnictwem prezesa Koła wezmą udział przedstawiciele miast Lwowa, Krakowa, Sambora, Przemyśla, Jasła i Tarnowa, członkowie podkomitetu aprowizacyjnego posłowie Stesłowicz, Leo, Gross, Diamand, Goetz, Wysocki i Średniawski, przedstawiciel Krakowskiej Centrali Handlowej, przedstawiciele firm węglowych Blumenfelda i Kwiatkowskiego w Krakowie a Dattnera we Lwowie, oraz przedstawiciel Banku Ziemiańskiego.

Narady polityków niemieckich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 10 grudnia.

Dziś ukonstytuowała się komisya wspólnie wybrana przez Niemiecki Związek Narodowy, Zjednoczenie chrześcijańsko-społeczne i wiedeńskie kierownictwo partyi chrześcijańsko-społecznej. Do prezydyum wybrano Weiskirchnera, Grossa i marszałka Liechtensteina. — Kooptowani będą członkowie obu stronnictw Izby panów. Omawiano szereg kwestyj natury gospodarczej i politycznej. Mowcy podkreślali konieczność **wspólnego postępowania** w interesie narodu niemieckiego. Z inicyatywy, która wyszła z Rzeszy niemieckiej, 16 stycznia 1917 ma się w Berlinie odbyć **wspólna konferencya polityków z Niemiec, z niemieckiej Austryi i niemieckich Węgier.**

Wojna.

Ostatnie wiadomości z pola walki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 10 grudnia.

Biuro Wolffa donosi 9 grudnia wieczorem:

Na wschodzie i zachodzie nic szczególnego. W Rumunii pościg idzie według planu. W łuku Czerny po walce artyleryjskiej rozwinęły się ataki nieprzyjacielskie i trwają jeszcze.

Gubernator Bukaresztu.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 10 grudnia.

»N. W. Tagblatt« donosi z Berlina:

Generał von Heinrich, który przez 16 miesięcy był gubernatorem w Lille, został zamianowany **gubernatorem Bukaresztu.**

Kijów rezydencyą rumuńską.

Berlin, 10 grudnia.

Dzienniki tutejsze otrzymują via Sztokholm informacyę, że **król rumuński z dworem przenieść się ma z Jass do... Kijowa.**

W. ks. Mikołaj.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Sztokholm, 10 grudnia.

Petersburska Agencya telegraficzna donosi: **W. ks. Mikołaj Mikołajewicz wyjechał z głównej kwatery wojennej cara z powrotem do swoich wojsk na Kaukazie.**

Wzburzenie w Anglii.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 10 grudnia.

»Fremdenblatt« donosi z Rotterdamu:

Wielcy kupcy holenderscy, którzy powrócili z Londynu, opowiadają, że w Londynie i wogóle w Anglii **panuje wzburzenie z powodu wojny.** Wszędzie powstają **zbiegowiska i demonstracye to za wojną,** to — częściej — przeciwko wojnie, to wreszcie przeciwko obecnemu gabinetowi. **Bójki są na porządku dziennym.**

Świat handlowy i giełdowy znajduje się w **ciągłym niepokoju. Oczekiwana jest powszechna militaryzacya Anglii.**

»John Bull«, znane pismo nacyonalistyczne, powiada pomiędzy innemi: »Upadek Bukaresztu znaczy po angielsku: »**Żegnaj nadziejo wygłodzenia Niemiec**«. Gdy Niemcy podejmują ciągle ofenzywę, nasi ministrowie wygłaszają mowy. Czyż mamy się dziwić, jeżeli państwa neutralne **zwracają się w stronę, która działa, ale nie gada? Morze Północne już nie należy do nas.** Jak to oddziała na Holandyę?«

Barykady w Atenach.

Berlin, 10 grudnia.

Donoszą do dzienników tutejszych z Amsterdamu:

W Atenach zawrzały na nowo walki uliczne. W kilku punktach wzniesiono barykady. Zwolennicy króla ostrzeliwują domy wenizelistów.

Burzliwe posiedzenie Izby francuskiej.

Genewa, 10 grudnia.

Lyoński »Progrès« przynosi następujące szczegóły z ostatniego posiedzenia francuskiej Izby deputowanych:

Dyskusyę rozpoczął dep. Mistral, który **wystąpił z gwałtowną krytyką pod adresem Rosyi.** Wojna pozycyjna — oświadczył dep. Mistral — nie daje nam oczekiwanego rozstrzygnięcia. Nie zapominajmy, że prowadzimy tylko wojnę obronną. Kanclerz Rzeszy niemieckiej [illegible] powtarza, że **wina przedłużania wojny leży po stronie koalicyi.** Bethmann-Hollweg ma, zdaje się, racyę. **Mowa Trepowa dotknęła Francyę w najdrażliwszy sposób.**

Słowa te powitano na ławach socyalistów burzliwymi oklaskami, podczas gdy z ław prawicy słychać było okrzyki: »Vive la Russie!«

Dep. Mistral mówi dalej: Chcemy znać cele wojny. Wojna aż do ostateczności powinna się zakończyć z uwolnieniem Francyi północnej i Belgii. Pokój musi być uregulowany przez międzynarodowy trybunał. Po tych słowach na ławach prawicy wybuchła ogromna burza. Lewica frenetycznie oklaskiwała wywody mowcy.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 10 grudnia.

Zmiana granic ściślejszego obszaru wojennego.

Wiedeń. „Wiener Ztg." zawiera ogłoszenie ministerstwa spraw wewnętrznych co do **zmiany granicy północnego obszaru wojennego,** mianowicie naczelna komenda armii **wydziela powiat Skole z północnego dalszego obszaru wojennego, a wciela go do północnego obszaru ściślejszego.**

Nowe umundurowanie wojsk.

Wiedeń. »Streffleurs Militaerblatt« ogłasza, że aby uprościć urządzenie ekwipunku, zaprowadza się **jednolitą bluzę, spodnie i płaszcz; na razie prowizorycznie dla wszystkich gatunków broni i wojska.** Aż do zaprowadzenia nowego adjustowania polowego dla odróżnienia zaprowadzone będą prowizoryczne odznaki dla poszczególnych wojsk.

Dekoracye wojenne do orderów nabytych przed wojną.

Wiedeń. »Wiener Ztg.« ogłasza dalej następujące cesarskie pismo odręczne: Kochany ks. Montenuovo! Do wyższych stopni orderowych, które zostały wybite podczas pokoju, w danym razie udzielać będę także dekoracyi wojennych niższych stopni dla tych, którzy się w wojnie zasłużyli. Według tego należy zmienić dotyczące statuty orderowe.

Wiedeń, 3 grudnia 1916. Karol mp.

Nowe banknoty.

Wiedeń. „Wiener Ztg." ogłasza reskrypt ministerstwa spraw finansów co do wydania nowych banknotów 50-koronowych z datą 2 stycznia 1914, oraz dotyczące obwieszczenie Banku austro-węgierskiego, dalej reskrypt o wydaniu nowych banknotów 1-koronowych z datą od 1 grudnia 1916, oraz dotyczące obwieszczenie Banku austro-węgierskiego. Banknoty jednokoronowe będą wypuszczone 21 grudnia.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Pomocnik handlowy

znający dobrze dział korzenny i bufet, wolny od wojska, lat 22, przyjmie posadę od Nowego Roku. Zdolny do każdej czynności, wchodzącej w ten zakres. Zgłoszenia pod Nałęcz 10. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9450 3 3

Domu

z ogrodem lub polem uprawnem, w obrębie Wielkiego Krakowa lub najbliższej okolicy poszukuję do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Andrzejewski, Kraków, poste restante, za okazaniem kwitu inseratowego. 9471 2 6

Poszukuje się

słonecznego pokoju i kuchni na parterze lub na I piętrze. Zgłoszenia pod J. K. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 9467 3 3

NOWE MAPY RUMUNII

Freytaga po K 1·40 z przes.
Artarii po K 2·— z przes.
Leenhera po K 3·— z przes.

obejmujące cały teren obecnych walk, wysyła za nadesłaniem należytości lub za zaliczką,

Księgarnia D. E. Friedleina w Krakowie, Rynek l. 17.

Osobna mapa **Dobrudży**, cena z przesyłką K 2·20

9463 1 3

Młody jednoroczny ochotnik

poszukuje mieszkania z całem utrzymaniem i użyciem fortepianu, przy dobrej rodzinie. Zgłoszenia pod Jednoroczny ochotnik przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9460 2 3

Magazyn

z bramą wjazdową, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Ul. Jen. Dwernickiego 3. 9453 3 5

Ziemniaków

kilkanaście wagonów kupi Chrześcijańska Spółka Handlowa w Krakowie, ul. Jagiellońska 9. 9445 2 15

Pożyczki

dla pp. urzędników państwowych, autonom. i prof. gimn. za kondyktem załatwia najkorzystniej Reprezentacya I. ogólnego Tow. urzędników we Lwowie, ul. Pańska l. 8, I p. 9441 2 7

Osoby

bardzo biegłe w pisaniu na maszynie, oraz w stenografii polskiej, a ile możności także w niemieckiej, otrzymają natychmiast posadę. — Osoby z praktyką manipulacyjną mają pierwszeństwo.

Zgłoszenia z podaniem kwalifikacyi i dołączeniem odpisów świadectw przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **C. O. G.**

Termin zgłoszeń upływa **10 grudnia b. r.** 9414 3 3

Doświadczeni

ZASTĘPCY

do sprzedaży kostek rosołowych

POSZUKIWANI

Zgłoszenia pod „**Suppenwürfel 806—5168**" przyjmuje **Rudolf Mosse, Wiedeń, I.**, Seilerstätte 2. 9558

JEDEN

z wielu setek listów:

...otrzymałem **złoty zegarek „Ideal"**. Jest tak piękny i chodzi tak dobrze, że wszyscy moi znajomi mają go za prawdziwy. Istotnie jedyny podarek gwiazdkowy.

Sam. R. w Zagor.

Tylko wskutek wojny wysyłamy swój wspaniały **zegarek złoty „Ideal"**, który przedtem kosztował **30 K**, wraz z łańcuszkiem **tylko za 13 K. Opłata i opakowanie 1 K, za pobraniem o 50 h więcej.**

JAN P. BERGMANN
Wiedeń, V. Kohlgasse.
8041 3 0

Kupujcie, póki polecamy!

Radzimy swym Odbiorcom, by porobili zawczasu zapasy towarów płóciennych. Jest to dzisiaj rzadkością, że te towary ma się do zbytu. Ale i to nie potrwa długo, więc czemprędzej zażądać próbek. Szczególnie zalecamy zamówić:

20 m. resztek zefirów, barchanów, szyfonów, niebieskiego druku i t. d., 2—8 m. długich, 75 K.

20 m. szyfonu, dobrego, trwałego towaru, nadającego się na wszelką bieliznę, 80 K.

20 m. najlepszego białego adamaszku alzackiego na pokrycie łóżek 90 cm. szerokości, 90 K.

2 kołdry z wełnianego atłasu, 100 K.

20 m. eleganckiej flaneli na zimową bieliznę damską i męską, 80 K. 7390 33 0

Bracia Krejcar, tkalnia wyrobów lnianych i bawełnianych Dobruška.

C. k. nadworna księgarnia

M. PERLESA

Wien, I., Seilerg. Nr 4

(boczna Grabenu)

otrzymuje na składzie
wszelkie nowości polskie jakoto: beletrystykę, literaturę aktualną, książki dla dzieci i młodzieży, słowniki, podręczniki językowe i t. d.
tudzież **książki szkolne** i pomocnicze dla polskich zakładów nauk.
również **kalendarze i czasopisma** — wszystko w największym wyborze. 8180 6 6

Pokój frontowy

o dwóch oknach, z osobnym wchodem, z obsługą, meblami i fortepianem, do wynajęcia od 15 grudnia. Ul. Zacisze 6, II piętro. 9503 2 2

Poszukuje się

od stycznia pomieszkania z dwóch pokoi, kuchni i łazienki, z meblami lub bez, na dłuższy czas. Zgłoszenia pod: Blumenfeld, ul. Długa 64. 9497 2 3

Pokoje 3 z kuchnią, przedpokój, bez mebli, lub 2 umeblowane, od 1 stycznia. Ul. Kremerowska 14, I p. 9437 3 3

Futro męskie

w dobrym stanie do nabycia. **Kraków, ul. Zacisze 14,** parter. 9484 3 3

Na gwiazdkę

sprzedaję po bardzo niskich cenach bieliznę wszelkiego rodzaju. Steinhart, ul. Bożego Ciała l. 17, I p., dom narożny. 9459 2 3

Oleje maszynowe
„ **cylindrowe**
„ **gazowe dla popędu motorów**
„ **do podłóg**
Tłuszcz Tovota 9421 3 5
Smar do wozów
Pokost sztuczny
Czarny lakier
Lakier do wyrobów żel.

poleca i dostarcza
Generalna Reprezentacya
przemysłu techn.-budowlanego
JAN GODZICKI
w Krakowie, ul. Dietlowska 30.

Kaszel

chrypkę, zaflegmienie, katar usuwają jedynie i w sposób niedościgniony Luhaczowickie pastylki leśne

„Silvin"

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. — Żądać wszędzie wyraźnie tylko pastylek „**Silvin**" i nie przyjmować innych bezwartościowych preparatów. Wysyłka wprost po nadesłaniu należytości 3 K 40 h. 5 paczek opłatnie. Apteka w Luhaczowicach, 8. 7672 18 35

KOTŁY.

Poszukuje się kilku wielkich

KUTYCH KOTŁÓW

do suchej dystylacyi. Pożądane podłużne, okrągłe. Zgłoszenia pod „**Kotły**" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 9132 3

„Orient" Perły!

Nowy wynalazek! Skończona imitacya prawdziwych pereł! „Orient" perły mają równą wagę! Nie kruszą się! Są twarde! Nie niszczą się, nawet po latach! Mają połysk, formę, kolor, jak perły! Zastępują całkowicie prawdziwe perły! Najlepszy znawca bez lupy nie rozpozna od prawdziwych. Cena: 1 sznurek „Orient" pereł, wraz z modną sponką, jakość I 35 K, jakość II 25 K. Kolczyki w prawdz. oprawie, urzędownie cechowane, po 25, śrubki po 20 K z jakości I pereł. Podane ceny są dla reklamy. Wysyłka też za zaliczką. Wymiana każdego czasu dozwolona.

„Orient" Perlen Engross, Wiedeń, II., Praterstrasse 50, Tür 6. 9372 3 10

BUCIKI

damskie

lakier. z obkładem suk. czarnym	K 46
„ „ skórk. kolor.	K 56
Boxkalf I-a wysokie	K 52 i 60
Chevr. „	K 42 i 46

męskie

Boxowe	K 60 i 65
z podwójną grubą zelą	K 72

Grube skórkawe ochraniacze do bucików po 3 K.

poleca
z powodu olbrzymiego zapasu firma:

R. CZOPP
Kraków, ul. Szewska l. 13.

Zamówienia z prowincyi za zaliczką. Wymiana dozwolona.
785 5 20 20

Wystawa Salonu Malarzy Polskich w Krakowie.

OBRAZY

oryginalne pierwszorzędnych mistrzów: W. Kossaka, Fałata, Axentowicza, Stanisławskiego, Tondosa, Wodzinowskiego, Grotta i innych

poleca 9491 1 10

Henryk Frist, Kraków, ul. Floryańska 37.

Dziecko a Lalka!

Jedynem marzeniem dziecka w każdym wieku jest — lalka, którąby można czesać. Lalki te są już w całym kraju dobrze znane. Wykonane są w różnych rodzajach: Skórzane z blasz. głowami, z materyi (tańsze) francuskie z porcel. głowami (też i mówiące) w krak. strojach z prawdziwemi włosami. Największy skład lalek wszelkiego rodzaju. Zabawki dla chłopców i dziewcząt oraz wózki dla lalek w wielkim wyborze. Zamawiając lalkę, wystarczy wielkość i jakość; przy zabawkach tylko rodzaj. Wysyła każde zamówienie Fabryka lalek, Kraków, ul. Wolska I A. 9089 8 10

Ekspozytura c. k. Dyrekcyi budowy dróg wodnych w Krakowie

poszukuje do najęcia od 1 lipca 1917 lokalu na pomieszczenie swych biur, złożonego z około 25 ubikacyj, z dobrem światłem.

Bliższych wyjaśnień zasięgnąć można w krótkiej drodze w biurach Ekspozytury przy ulicy Basztowej l. 17 I. p. w godzinach urzędowych od 8—2.

Oferty z planami wnieść należy o ile możności **do dnia 18 grudnia b. r.** 9508 2 3

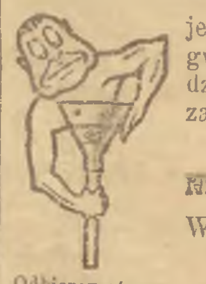
Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 20 grudnia 1916 o godz. 12 w południe w gminie w Prądniku Czerwonym odbędzie się licytacya na opłaty od napojów, t. j. spirytusu, rumu, piwa i rosolisów na rok 1917. Warunki są do przejrzenia w kancelaryi gminnej od 9 do 11 rano i od 3 do 5 po poł.

Prądnik Czerwony, 9 grudnia 1916 r.

9576 1 3 **Naczelnik gminy.**

Ja, maszyna Oroszlán, piorąca przez ciśnienie powietrza za 20 K



jestem najpraktyczniejszym podarkiem gwiazdkowym. Piorę w przeciągu 1½ godziny tyle, co praczka w dwóch dniach, zaoszczędzam 75% mydła i nie niszczę bielizny.

Niema łoskotu, niema tarcia szczotką.

Wysyła z dokładnym przepisem używania za pobraniem 9597 1 3

Odbiorcy otrzymają dobre mydło do prania: **5 kg za 20 K.**

„Oroszlán" Centrala, Wiedeń I., Stubenring 2.

Prawo wyłącznej sprzedaży na niektóre powiaty jest jeszcze do oddania.

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprzęż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Pożąd. koresp. w języku niem. 7380 29

Elastyczne stalowe podeszwy i obcasy

„PAX"

z wkładką linoleową we wszystkich wielkościach.

2 podeszwy i 2 obcasy teraz za 7 koron.

PICK a SALIS, PRAGA, II. 9399

Bank austryacko-węgierski.

Przy losowaniu odbytem dnia 4-go grudnia 1916 r. wylosowano:

4%owych na guldeny opiewających **listów zastawnych**, umarzalnych w **50** latach, K **1,392.000**;
4%owych na korony opiewających **listów zastawnych**, umarzalnych w **50** latach, K **726.000**.

Wylosowane dnia 4-go grudnia 1916 r. listy zastawne wypłacane będą począwszy od **1-go kwietnia 1917 r.** w kasie hipoteczno-kredytowej Banku austryacko-węgierskiego w Wiedniu i we wszystkich zakładach Banku.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 4-go grudnia b. r., jakoteż niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnień 4%owych listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady Banku bezpłatnie.

Odsetkowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z terminem kuponu, który po odnośnem losowaniu bezpośrednio następuje — przeto względem listów zastawnych wylosowanych dnia 4-go grudnia b. r. z dniem **1-ym kwietnia 1917 r.**

Wiedeń, dnia 4 grudnia 1916 r.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

Popovics
gubernator.

Wiesenburg generalny radca. **Schmid** generalny sekretarz.

9522

3 praktykantów

do **handlu** znajdzie zaraz pomieszczenie. Biuro Br. Krasickiego, Kraków, Gołębia 16. 9478 1 3

Koncypient notaryalny

znajdzie zaraz umieszczenie w kancelaryi c. k. notaryusza Mikołaja Machowskiego w Rzeszowie. 9561 1 3

Srebro i antyki

kupuje i sprzedaje S. Katzner, ul. Bracka 5. 8827 10 20

Lekarz

na prowincyi, lat 49, bardzo dobrze sytuowany, z prawem do emerytury, ożeni się z panną lub (bezdzietną) wdową do lat 35, inteligentną, przystojną, zgrabną, zdrową. Posag pożądany, ale nie konieczny. Zgłoszenia nieanonimowe, z bliższymi szczegółami i fotografią, która pod słowem zaraz zwrócona zostanie, przyjmuje Admin. „N. Reformy pod „Quo Vadis". 9560 1 3

Przystojna wdowa

lat 23, bezdzietna, właścicielka sklepiku dobrze się rentującego, wyszłaby za mąż, za mężczyznę na stałem stanowisku lub fachowca. Listy wraz z fotografią przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod **W. M. 10.** 9400 3 3

Kawaler

przystojny, lat 28, na rządowej posadzie, posiadający pewną gotówkę, ożeni się z panną przystojną, uczciwą i gospodarną, chętnie z prowincyi lub od gospodarstwa. Zgłoszenia z fotografią pod „Kawaler 28" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 9441 2 3

Panna

inteligentna, blondyna, Polka, z posagiem 8.000 K, z powodu braku znajomości nawiąże korespondencyę w celu matrymonialnym z mężczyzną na rządowem stanowisku w wieku 30—40. Zgłoszenia z fotografią pod „Marya" przyjmuje Admin. „N. Reformy" do 20 b. m. 9466 2 2

Kawaler

lat 29, na stanowisku, z 3000 K rocznie, ożeni się z panną lub bezdzietną wdową z odp. posagiem. Listy adresować: Paweł Kuśmierz, Dziedzice, Silesia, Śląsk austr. 94-9

Kareta

mało używana, obszerna, wygodna, do nabycia. Wiadomość w handlu **A. Hawełka, Kraków, Pałac Spiski.** 9551 1 5

Gospodyni

dobrze obznajmiona z gospodarstwem wiejskiem, energiczna i uczciwa, potrzebna zaraz do dworu. Zgłoszenia przyjmuje Dr Piotrowski, Kraków, ul. Łobzowska l. 22. 9494 2 3

Do egzaminu

z rachunkowości państwowej przygotowuje w krótkim czasie — z własnych podręczników — (także w drodze korespondencyi): **Teofil Falęcki,** radca rachunkowy sk. **Biała,** ulica Lipnicka 14. 9555 1 2

Uczeń VI kl. gimnaz.

poszukuje odpowiedniej lekcyi. Zgłoszenia: **E. F.**, Kraków, ul. Bonerowska 12., I p. 8616 4 4

C. k. Patent

Nr 41.589

nowy, cudowny wynalazek dla cierpiących

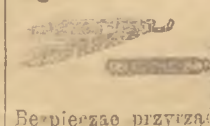
na przepuklinę

Nowo wynaleziony pasek ruptuowy, bardzo lekki, dla największego wypadku bez sprężyny lub metalu nosi się bez bólu i radykalnie przytrzymuje przepuklinę.

Odpowiedź z dołączeniem marki odwrotną pocztą. M. Kantorowicz (następca), Kraków, ul. Dietlowska l. 45, II p. Dla pań usługa damska 9510 1 2

Dowodnie urzędownie zebrane **Adresy** w związku stanów i krajów do przesyłania ofert z poręczeniem porta w **Internat. Adressen-Bureau Josef Rosenzweig und Söhne, Wien, I.,** Sonnenfelsg. 17. Telefon 16881, **Budapest, V.,** Arany János ut. 18. Prospekty franco. 9315 1 3

Dobre przyrządy do golenia i strzyżenia.



I-a brzytwy zesrebrzystej stali K 2·— 3·—, 4·—.

Bezpieczne przyrządy do golenia, z jednem ostrzem K 2·—, 3·—. Przyrząd do golenia „Perfekt", z 6 ostrzami K 11·50 Dwusieczne ostrza zapasowe, tuzin K 3·50. I-a maszynki do strzyżenia K 7·50, 8·50. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyła za zaliczką lub po nadesłaniu należytości c. i k. nadw. dostawca Jan Konrad, Dom wywozowy i wysyłkowy, Brüx Nr 1356 (Czechy). Katalog główny z 4000 odbitek zadarmo. 5556 18 20

Co dam w podarunku?

tego roku na gwiazdkę? Najmilszym podarkiem dla tych, którzy mają krewnych w polu, lub opłakują ich jako poległych bohaterów, będzie duży, wierny ich wizerunek, w prawdziwym uniformie, z wyłogami, gwiazdkami, rynsztunkiem, medalami, ze stancy odbity według każdej fotografii (także wizerunki cywilnych lub grup). Drogi krewny wygląda na obrazie **jak żywy!** Żądać prospektu Nr 25 za darmo, opłatnie. **F. S. Schlosser, Wiedeń, III.,** Invalidenstr. 1. Poszukuje się zastępców w każdej miejscowości. 9563 1 5



Acetylenowe lampy stołowe i wiszące,

ręczne i kopalniane, palniki i wszelkie dodatki

poleca najtaniej

A. Weissberg, Wien, II.,
Untere Donaustrasse 23/R. Abt. III.

Katalogi za darmo! 6650 7 0
Korespondencya polska!



Kotłów żelaznych zamiast miedzianych, wytykowanych

kociołków kuchennych na wodę dostarcza firma

J. Werber, Zakład kotlarski, Kraków, Grodzka 32.

Przyjmuje do pobielania wszelkie naczynia, także restauracyjne. 8464 15 15

Olśniewająco piękne oblicze

i młodocianą cerę uzyskują panie i dziewczęta do późnego wieku, tylko stosując się do mojej, tysiąckrotnie wypróbowanej recepty. Znikają wszelkie nieczystości skóry, jak piegi, pryszcze, plamy wątrobiane! Wysyłam każdemu po nadesłaniu marki odpis tej recepty zupełnie **za darmo!**

Pisać natychmiast do 9523 1 3

Fr. Menschik, Wiedeń 62, Fach I, Abt. 27.

ZNANY SPECYALISTA

przepukliny wyratuje bez operacyi najcięższe wypadki. — Na żądanie przesyła broszurę gratis i franko.

M. FREILICH 8899 4 5

C. k. patentowany wyrób bandaży.
Lwów, ul. Gródecka l. 35, we własnym domu.

Najlepsze mydło do bielizny

mydlące obficie i osięgające błękitną czystość, wysyłam do każdej stacyi pocztowej 5 kg z opakowaniem za **36, 40** i **45** koron za zaliczką. 9374 3 3

Warenhaus Ludwig Adler
Wiedeń, IV., Naschmarkt, Freihaus.

L. 1-9547/916 9525

Tramw.

Obwieszczenie.

Wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 17 listopada 1916 r. L. 40455/12a wyznaczyło c. k. Namiestnictwo w Białej reskryptem z dnia 30 listopada b. r. L. IXa 235681 2171 do przeprowadzenia politycznej Komisyi obchodowej z uwzględnieniem materyalno-prawnych przepisów galicyjskiej ustawy wodnej, z powodu projektowanego poniżej wyszczególnionego rozszerzenia linii normalnotorowej kolei elektrycznej w Krakowie, termin na **dzień 19 grudnia 1916 r.** ewentualnie i dni następne, i poruczyło kierownictwo Komisyi c. k. radcy Namiestnictwa Panu Tadeuszowi Bobrzyńskiemu.

Przedmiotem dochodzenia jest projekt następujących budowli:

1. Urządzenie pętlicy powrotnej na Zwierzyńcu koło klasztoru PP. Norbertanek na linii: „Zwierzyniec-Plac Dominikański-ul. Starowiślna";

2. Drugi tor w ul. św. Wawrzyńca na linii jak pod 1.

3. Urządzenie pętlicy na głównym Rynku podgórskim na linii: „III-ci most na Wiśle-ul. Lwowska-ul. Kalwaryjska".

Powyższe zarządzenie podaje się do publicznej wiadomości z oznajmieniem, iż interesentom wolno wnosić zarzuty lub uwagi do projektu w ciągu dni 8-miu, licząc od dnia dzisiejszego, na ręce Magistratu jako władzy politycznej I instancyi lub przy rozprawie komisyjnej, która rozpocznie się we wtorek dnia 19 grudnia 1916 r. o godz. 10 przed południem w sali posiedzeń Magistratu stoł. król. miasta Krakowa. Projekt dotyczący wyłożony jest do przejrzenia dla ogółu w biurze Budownictwa miejskiego, oddział B w gmachu Magistratu przy ul. Poselskiej III piętro, gdzie go można przeglądać codziennie w godzinach urzędowych: od godz. 9 rano do 1 po południu.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,

Dnia 6 grudnia 1916 r.

OGŁOSZENIE.

Do P. T. Członków Galicyjskiego Banku Ziemskiego w Łańcucie.

Dyrekcya Banku wskutek wypadków wojennych straciwszy kontakt ze znaczną ilością członków stowarzyszenia, uważa za konieczne, ażeby za pośrednictwem niniejszego publicznego ogłoszenia poinformować tychże członków o najważniejszych zdarzeniach, jakie zaszły w stowarzyszeniu w ostatnich dwóch latach.

W wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia członków, polecającej nam poczynienie kroków i starań w kierunku przeistoczenia instytucyi naszej w Towarzystwo akcyjne, zajęliśmy się przedewszystkiem uzyskaniem koncesyi ze strony Wysokiego c. k. Rządu na założenie takiego Towarzystwa. Odnośne podanie podpisali nasi członkowie: Dr. Jan Hupka, Roman hr. Potocki, Stanisław Jędrzejowicz, Janusz hr. Tyszkiewicz, Wincenty Rozwadowski, Aleksander hr. Skarbek, Dr. Jan Rozwadowski, Bolesław Żardecki. Po odpowiednich staraniach zatwierdziło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przedłożony projekt statutu, udzielając »Drowi Janowi Hupce i Towarzyszom« koncesyi na założenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą:

Bank Ziemski dla Galicyi, Śląska i Bukowiny.

Nadane Towarzystwu przez Rząd uprawnienia streszczają się w krótkości w następujących postanowieniach statutowych:

Wedle § 4 zatwierdzonego projektu statutu będzie miał nowy Bank prawo prowadzić następujące interesa:

1) udzielać pożyczek w gotówce na hipotekę właścicielom nieruchomości, wpisanych do ksiąg publicznych;

2) wierzytelności hipoteczne zastawiać, nabywać i pozbywać;

3) udzielać kredytu krótkoterminowego Stowarzyszeniom, istniejącym na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 1873, których większość członków stanowią rolnicy;

4) weksle i przekazy zaopatrzone podpisami, uznanymi jako dobre, eskontować, reeskontować, jak i przyjmować do inkasa;

5) udzielać pożyczek i zaliczek na zastaw notowanych na austryackich giełdach papierów wartościowych, jak i na zastaw surowych produktów rolniczych. Spekulacye giełdowe są zasadniczo wykluczone;

6) prowadzić rachunki bieżące;

7) nabywać i pozbywać surowe produkta rolne na własny albo cudzy rachunek, zakładać i prowadzić domy składowe z zachowaniem specyalnych przepisów ustawowych;

8) wydawać na złożoną gotówkę opiewające na okaziciela lub nazwisko asygnaty kasowe. Pierwsza wkładka asygnaty kasowej nie może opiewać na mniej niż 100 K.

Towarzystwo jest dalej uprawnione:

9) tworzyć żywotne gospodarstwa średnich rozmiarów w myśl ustawy z 17 lutego 1905 Nr 40 Dz. u. k. o włościach rentowych;

10) nabywać majątki ziemskie, wpisane do ksiąg tabularnych i gospodarstwa włościańskie, celem odsprzedaży w całości lub w części;

11) przeprowadzać parcelacyę gospodarstw rolnych na rachunek właścicieli z gwarancyą lub bez tejże co do wysokości uzyskać się mającej ceny kupna i czasu trwania parcelacyi, administrować i wydzierżawiać dobra i realności;

12) finansować i organizować oraz udzielać pomocy przy zakładaniu spółek, mających na celu:

a) zakupno gruntów dla członków;

b) tworzenie przedsiębiorstw o charakterze przemysłowo-rolniczym;

c) handel bydłem, jak i wszystkiemi innemi produktami rolniczemi z wykluczeniem handlu terminowego temi produktami;

d) przeprowadzanie melioracyi i komasacyi gruntów;

e) dostarczanie nawozów sztucznych, nasion i maszyn rolniczych dla gospodarzy rolnych;

f) działalność wogóle skierowaną do podniesienia wytwórczości rolniczej;

13) dostarczać rolnikom we własnym zakresie działania robotników rolnych, służby, maszyn rolniczych, nasion i nawozów sztucznych;

14) nabywać, sprzedawać i przyjmować w zastaw własne obligacye. Przy udzieleniu pożyczek z wyjątkiem pożyczek hipotecznych (§§ 47 i 58) może sobie Towarzystwo zastrzedz prawo sprzedaży własnych obligacyj.

Statut Towarzystwa w dalszych swoich postanowieniach zawiera nadzwyczaj ważne uprawnienie, a mianowicie prawo wydawania bankowych obligacyj w następujących wypadkach:

1) na podstawie pożyczek, udzielonych na hipotekę nieruchomości, wpisanych do ksiąg publicznych;

2) na podstawie posiadanych papierów wartościowych mających pupilarne bezpieczeństwo i na podstawie pożyczek, udzielonych na zastaw takich papierów. Obligacye wydawane będą w walucie koronowej, na rozmaite sumy, jednak nie poniżej 200 koron.

Towarzystwo będzie mogło zacząć funkcyonować z chwilą wykazania, że kapitał akcyjny w kwocie jednego miliona koron, rozłożony na 2.500 akcyi po 400 K, został gotówką wpłacony. Jednakże bez uzyskania osobnego pozwolenia Rządu będzie mogło Towarzystwo podwyższyć kapitał akcyjny do dwóch milionów koron.

Donosząc o tem tak członkom naszym, jak i wszystkim osobom, któreby się interesowały stosunkami agrarnemi w kraju naszym, oznajmiamy, iż na życzenie prześlemy bez kosztów egzemplarz statutu, celem bliższego poinformowania się o programie naszej działalności i o zakresie udzielonych Towarzystwu przez Rząd uprawnień.

Członkom zwracamy uwagę, że już teraz przyjmujemy zgłoszenia co do przemiany udziałów na akcye.

Wprawdzie dziesięcioletnia działalność Towarzystwa naszego znana jest szerszemu ogółowi, to jednak w chwili, gdy Stowarzyszenie nasze, istniejące obecnie w formie udziałowej, przeistoczone zostaje na Towarzystwo akcyjne ze znaczniejszym kapitałem obrotowym i z szerszym zakresem działania, uważamy za wskazane przypomnąć i ten moment podkreślić, że działalność Banku skierowana jest stale do celu, zakreślonego nam przez założycieli, t. j. do ochrony własności ziemskiej, znajdującej się w rękach polskich od przechodzenia w ręce obce.

Łańcut w październiku 1916.

9271 2 3

DYREKCYA.

Poszukiwania zaginionych.

Franciszka Dąbrowska w Braunau a/Inn, Poststallgasse 10, I Stock, poszukuje rodziny **Belcarskich**, którzy w ostatni czasie pozostawali we Lwowie i w Koropatnikach koło Brzeżan. 9483 2 2

Burdzińska Janina ze Stanisławowa prosi krewnych i znajomych o podanie swoich adresów. Kraków, pl. Matejki 13. 9425 3 3

Inteligentna wdowa

władająca językiem niemieckim, poszukuje posady jako nauczycielka do dzieci, zajmie się domem, lub też do towarzystwa starszej pani. Zgłoszenia pod M. P. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9533 1 2

Pies rasowy Dobermann

tanio do sprzedania. Reflektanci zechcą podać swój adres pod L. H. do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera. Kraków, ul. Sołtysia l. 2. 9583 1 2

Apteka

pod „Opatrznością Boską" w Zakopanem przyjmie aspiranta lub aspirantkę. 9313 1 3

Kostyumy teatralne

dla męskiej osoby do nabycia. Ul. Grzegórzecka 19, III p., drzwi 8. 9580

Młynarz

zdolny, trzeźwy, znający się na urządzeniach młynów gosp., znajdzie stałe zajęcie. Jan Badzieński poste rest. Dubiecko. 9531

Zdolny pomocnik fotograficzny

do wszystkiego, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Zdolny pomocnik" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 9434 1 3

Poszukuję

na czas urlopu (14 dni) umeblowanego mieszkania kawalerskiego, z osobnem wejściem. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków do 14 grudnia pod „Urlop" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9556

Naprawia

i instaluje dzwonki elektr., telefony i wszystko w zakresie elektryczności rutynowany elektromechanik T. Armatys, Kraków, Zyblikiewicza 15. 9418 3 3

Jadłodajnia urzędnicza

wydaje tanie i smaczne obiady. Ul. Sławkowska 11, I piętro. 8789 11 12

3 maszyny do pisania

używane, ale w zupełnie dobrym stanie do sprzedania w Księgarni katolickiej Dra Miłkowskiego w Krakowie (Floryańska 1). 9064 4 5

Obiady

mięsne, z 3-ch dań po 2 K, wydaje w domu i na miasto „Kuchnia domowa". W abonamencie opust znaczny. Ul. Sławkowska 14, I p. 9453 2 15

Nieustająca wystawa Ligi Pomocy przemysłowej

Kraków, ul. Straszewskiego 28.

Wybór nowych, na sezon przedświąteczny przygotowanych wyrobów: kilimy, hafty, kosze na papiery i kwiaty, majolika, papier lwowskiej fabryki Niemojewskiego, perfumerya po nader umiarkowanych cenach. 8317 4 4

Kupuję złoto

srebro, zęby sztuczne, kamienie wartościowe i antyki. Płacę najwyższe ceny. Zegarmistrz **Melcer, ul. Sławkowska 18,** obok magazynu broni. 9547 1 10

L. Lewicki

Kraków, Rynek 15

Handel delikatesów, Pokoje do śniadań i Restauracya.

Codzień

KONCERT

Muzyki salonowej A. Wrońskiego.

Piwo wyłącznie pilzneńskie z browaru akcyjnego „Kaiserquelle". Znakomita kuchnia. Wykwintny bufet. Gabinety.

Lokal otwarty do 12 w nocy. 6441 32 0

Elektryczne

żarówki oszczędnościowe, wspaniałej jakości, Tango-Tungsram ½ Watówki i t. p., stopki, bezpieczniki, wyłączniki, itp. przybory elektryczne poleca najtaniej **E. Niemetz, optyk i mechanik, Kraków, ul. Karmelicka 15.** 8811 12 25

Kożuch barani

do użycia w polu bardzo przydatny, do sprzedania. Ul. Długa 41, godzina 1 do 3, dozorca wskaże. 9539 1 2

Chłopca do biura

umiejącego biegle czytać i pisać przyjmie c. k. Fundusz wdów i sierót, Kraków, ul. Grodzka 40. 9529

Bramę i okna

z futrynami, w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Szlak 59. 9546 1 3

Szablę włoską, używaną do szermierki, kupię zaraz. Cena pożądana. Zgłoszenia pod „Szabla" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9537

Oferuję

esencyę winnego octu w flaszkach. Cena umiarkowana. Zapytania pod adresem: Adolf Felix, Andrychów. 9534

Od Nowego Roku **półroczny** kurs dla

domowych fröblanek.

Wymagana ukończona I kl. wydz. Pośrednictwo posady. Opłata za kurs 50 K. Wiadomość: Ul. Krowoderska 37, III p., od godz. 12—4. 9545

Korki używane

z wina szampańskiego, kupuje J. Grossler, Kraków, ul. Wrzesińska 11. 9542 1 2

Starszy mężczyzna

skromnych wymagań, znający się na kuchni, poszukuje obsługi i gotowania obiadów dla kilku panów. Zgłoszenia pod S. L. 20. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9532 1 3

Panienka

poszukuje mieszkania przy rodzinie lub z drugą panienką. Pianino konieczne. Zgłoszenia pod „535" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9548 1 2

Wózek

nowy, resorowy, z budą z płótna nieprzemakalnego, do sprzedania. Leon Mück, ul. Kościuszki l. 14, Półwsie Zwierzynieckie. 9550 1 2

Łyko pierwszej jakości, sprzedaje po 14 K za 1 kg. w pięciokilowych paczkach Karolina Wojtusiak, Kraków, ul. Lubicz 3. 9540 1 4



Domek

parterowy, z ogrodem, o 7 ubikacyach jest do sprzedania na Półwsiu. Wiadomość: Ul. Szewska 2, sklep z obówiem. 9275 3 3

Oszczędzać węgiel

można tylko przez uszczelnienie okien i drzwi **wałeczkami** z waty, które najtaniej poleca **L. Weindling, Kraków,** Grodzka 26. 8767 8 10

Dobre mydło

do prania po 7 kor. za 1 kg sprzedaje 9243 4 5

Handel Jakóba Friedekera

Kraków, plac Szczepański 9.

Wojskowe zegarki w branzoletce.



dokładnie uregulowane i obciągnięte. Niklowe lub stalowe K 12·—, 16·—, 20·—, z błyszczącą radyową tarczą K 16·—, 20·—, 24·—. W srebrnej oprawie K 18·—, 24·—, 28·—. Z błyszczącą, radyową tarczą K 30·—, 35·—. Srebrny zegarek w branzoletce rozciąg. K 30·—, 36·—, 40·—. 14-karat. złoty zegarek w branzoletce rozciąg. K 100·—, 120·—, 140·—. 3-letnie pisemne poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. **Pierwsza fabryka zegarów Jana Konrada,** c. i k. nadw. dostawcy, Brüx Nr 1354 (Czechy). Bezpłatna wysyłka mego katalogu głównego każdemu na życzenie. 5554 18 20

POKOJE

ul. Karmelicka 46, II piętro, **na prawo.** 8997 7 20

Rządca dóbr

Polak, lat 33, żonaty, z dobremi poleceniami, długoletnią praktyką gospodarczą, obznajmiony z lasowością i hodowlą karpi, poszukuje zaraz posady. M. Kowalczyk, Rzeszów, ul. Podpromie. 9473 3 4

Kupiec

zarazem buchalter-bilansista, Polak, gruntownie obeznany z działami: papierowym, drukarskim, introligatorskim i wydawniczym, długoletni kierownik administracyjny jednej z większych firm wydawniczo-dziennikarskiej w Galicyi, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Zgłoszenia pod „Emeo" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8850 3 0

Obrazy

najwybitniejszych malarzy polskich, sprzedam. Zofia Wiśniowska, ul. Pijarska l. 9, I p., drzwi na lewo. Oglądać można od godziny 11 do 5 po poł. 9248 5 7

Buchalterka

obznajomiona z buchalteryą amerykańską i gospodarczą, władająca dobrze językiem niemieckim, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod „Buchalterka". 9239 3 4

Lekcyj języka francuskiego

udziela nauczycielka z dyplomem paryskim. Zgłoszenia pod M. P. 3. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9347 2 3

OZDOBY na DRZEWKO

lichtarzyki, świeczki, gwiazdki, lampiony, kompletne dekoracye na drzewko od 3 K

PODARKI na Gwiazdkę!

Kasetki ozdobne z perfumami i mydła toalet. w kartonach, szachy, warcaby, sztony, domina, kotwiczne skrzynki Richtera. 9356 2 3

SANKI

narty (ski) i wszelkie przybory sportowe

polecają najtaniej

Reim i Ska

Kraków, Rynek 37.

Administracya dóbr Urzejowice

p. Kańczuga, poszukuje **pisarza ekonomicznego** z ukończoną niższą szkołą rolniczą, najchętniej kawalera, na stół i pensyę. Posada do objęcia zaraz. — Zgłoszenia listowne z odpisami świadectw pod adresem, jak wyżej. 9305 4 6

Sok malinowy

z poręczeniem naturalnie czysty, gotowany w najlepszym cukrze, przesyłka 5 kg brutto za **15 K** opłatnie wysyła za zaliczką **A. Tesek, Praga, Kral. Winohrady 1274/K I.**

Przy hurtownych zamówieniach osobne ceny. 9331 2 5

Poszukuje się

do ręcznej cegielni, produkującej rocznie **milion cegieł, akordanta katolika,** któryby się zobowiązał wyrabiać tą ilość rocznie za umówionem wynagrodzeniem. **Kaucya wymagana.** Zgłoszenia przyjmuje **Zarząd dóbr Gorlice.** 9057 3 8

Za bezcen

Tylko za 1 kor.

zamiast 2—6 K, sprzedaje następ. książki w nowym stanie (w handlu księgarskim zupełnie wyczerpane): Boy, Markiza. Kuprin, Humoreski. Crataegus, Nowelle. Chwalibóg, Fraszki Brzega, Posiady, powieść. Michałowski, Bębniarz, powieść. Magiera, Ćwiczenia piśmienne. Laveley, Własność pierwotna. Ostrogiełło, Nauka leczenia. Łomnicki Na żarzących węglach; powieść. Molière, Sawantki, wyd. Rydel. Dabrzyński, O ustawodawstwie nieszawskiem; Historya prawa niemieckiego; O założeniu sądów wyższych na Zamku krakowskim. Mizierski, Choroby narzędzi oddychania, 2 t. Łętowski, Miscellana, Wilczyński, Taktyka trzech broni. Wielogłowski, Polska na drodze pokoju i miłości. Karwicki, De Ordinanda republica, wyd. Krzyżanowski. Łuszczkiewicz, Wskazówki do utrzymania kościołów i zabytków przeszłości. Sombasle, Poradnik gospodarski, podług kalendarza. Głębocki, Porównanie zasad wojny. Michna, Pogląd na dzieje Słowian. Naruszewicz, Żywot Chodkiewicza. Swagnin, Kronika. Gourand, Pamiętniki pudla. Gerson, Zdobnictwo rękodzielnicze, ilustr. Bogdanow, Ekonomia polityczna. Rościszewski, Przemysł gospodarski. Simson, Rzecz o szkole. Piramowicz, Mowy. Posyła też za zaliczką przy zamówieniu 10 książek, franko M. Taffeta następ., Księg. ant. w Krakowie, ul. Szpitalna 8. 9286 2 3

SIROLIN „Roche"

Wskazana w chorobach piersiowych, kokluszu, astmie, po przebyciu influenzy.

Kto powinien zażywać Sirolinę?

1. Każdy, kto cierpi na dłuższy czas trwający kaszel, gdyż jest lepiej ustrzedz się choroby, aniżeli się leczyć.
2. Osoby cierpiące na chroniczne katary oskrzel, które leczą się znakomicie przy pomocy Siroliny.
3. Astmatycy, którzy dzięki użyciu Siroliny, doznają istotnej ulgi w swych cierpieniach.
4. Dzieci skrofuliczne, u których Sirolina wywiera korzystny wpływ na stan ogólny.

Do nabycia we wszystkich aptekach po Koron 4.—



8364 21 26

Panna

obznajomiona z buchalteryą pojed. i podw., stenografująca po niemiecku i pisząca na maszynie, obejmie posadę zaraz. Zgłoszenia list. pod Janina przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 9438 2 3

Apteka

w Tartakowie, poszukuje asystenta lub asystentki na dwumiesięczne zastępstwo. 9435 2 3

Do wynajęcia

od 15 b. m. dwa pokoje frontowe, umeblowane, światło elektr., ze wspólną kuchnią, przy ul. Sobieskiego l. 3, na parterze. Wiadomość tamże na prawo. 9420 2 3

Kupię dom

przy ruchliwej ulicy, w większem mieście, z małym wkładem. Zgłoszenia pod 1881 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9413 4 5

Lekcyj śpiewu

dla Pań udziela uczenica c. k. nadwornej śpiewaczki, Rosy Papier Baumgartner w Tarnowie, ul. Krakowska 26, II piętro. 9383 2 2

Kupię

kamienicę w Krakowie, w śródmieściu, z wolnej ręki, bez pośrednictwa. Zgłoszenia z podaniem warunków kupna pod Adolf Marossányi, Kraków, ul. Słowiańska l. 2, II p. 9380 3 3

Bloki

kalendarzowe 1917, 55×40 m/m. Ceny niskie. Księgarnia Podhalańska, Zakopane. 9367 3 6

Dla astmatyków

do sprzedania aparat inhalacyjny, amerykański, Dra Tuckera, wraz z płynem. Ul. Pijarska 11, I piętro. Tamże poduszka gumowa dla chorych, śniegowce gumowe i beraczę; miara większa. 9342 3 3

Dr Zygmunt Wasiewicz

adwokat w Nowym Targu

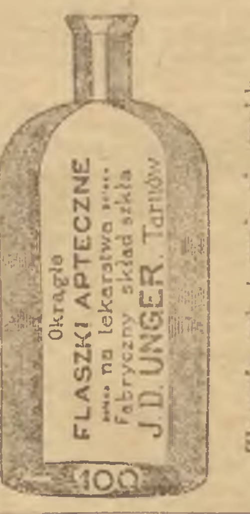
poszukuje rutynowanego **koncypienta,** Polaka. 9311 7 10

Ważne dla Pań!

Wykonuję kostyumy według najnowszych modeli, oraz suknie francuskie, po cenach bardzo przystępnych.

L. LIEBGOLDOWA

Kraków, ul. św. Gertrudy l. 29 a. 9353 2 2



Zlecenia uskuteczania się szybko. 8082 7 10

Kupię

większy lub mniejszy majątek ziemski. Zgłoszenia pod B. W. przyjmuje Administr. „N. Reformy". 9321 7 10

Willa

umeblowana, wraz z oficynami, budynkiem gospodarskim i dużym ogrodem, nader starannie urządzonym, w przepięknej okolicy klimatycznej, w Wiśle (Śląsk austr.), zaraz do wydzierżawienia lub do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość: p. Bronisława Illukiewicz, Kraków, ul. Pańska 5, parter. 9350 3 3



„JERRY" Ska

z ogr. odpow. Amerykańskie urządzenia biurowe. Centrala dla Galicyi, Bukowiny i Królestwa Polskiego.

Kraków, Floryańska 28

Tel. 1416. 7531 10 0

Dobrowolna wyprzedaż

magazynu przedmiotów posrebrzanych, w wielkim wyborze, po bardzo niskich cenach 9598 1 3

Hala Licytacyjna, Pałac Spiski.

KALENDARZE NA ROK 1917 oraz RAPTULARZ ROCZNIK XXIX

9423 2 2

przejrzany i uzupełniony przez radcę sądu kraj. E. Piechnika nowemi przepisami o należytościach stemplowych, należytościach od przeniesienia własności, od wpisów hipotecznych, skalami stemplowemi, przepisami o opłatach pocztowych i t. d. **wyjdą w połowie grudnia b. r. nakładem DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ W KRAKOWIE, ULICA MIKOŁAJSKA L. 13.**

Wystawa sztuki polskiej

Wiedeń I., Liliengasse 1

na fundusz wdów i sierót po poległych Legionistach.

Na wystawie pomieszczono dzieła następujących artystów: T. Axentowicz, St. Batowski, St. Bergman, J. Fałat, St. Fabijański, T. Grott, Jul. Kossak, Wojciech Kossak, Jerzy Kossak, J. Malczewski, J. Małeta, A. Neuman, H. Rauchinger, Stefan Sonnewend, L. Stasiak, P. Stachiewicz, J. Unierzyski, H. Uziembło, W. Wodzinowski, L. Wyczółkowski.

W lokalu wystawy można wbijać gwoździe w pamiątkową Tarczę Legionów, powstałą z inicyatywy Najprzew. X. Biskupa Dra W. Bandurskiego, dostojnego Opiekuna polskiego żołnierza, a wykonaną przez artystę-rzeźbiarza J. Małetę. 9581

Wystawa otwarta codziennie od godz. 9 przed poł. do godz. 7 po poł. — W niedziele i święta od godz. 10 przed poł. do 5 po poł.

Wstęp od osoby 50 hal. Cena gwoździa 1 K.

OGŁOSZENIE.

Zarząd masy konkursowej firmy J. Lipczyński w Krakowie, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 grudnia 1916 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Krakowie przy ul. św. Jana drzwi Nr 49, w drodze publicznej licytacyi, sprzedaż nieściągniętych, dotąd czynnych pretensyi masy, opiewających na łączną kwotę 26.356 koron.

Kraków, dnia 7 grudnia 1916 r.

Dr Filip Landau
zarządca masy konkursowej.

9549



Bank Przemysłowy

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

Filia w Krakowie, Rynek l. 31

Róg ulicy Szewskiej

jako oficyalne miejsce subskrypcyjne przyjmuje zgłoszenia subskrypcyjne na

V. Austryacką pożyczkę wojenną

40-letnią $5^1/_2\%$ amortyzacyjną pożyczkę państwową

$5^1/_2$-roczne $5^1/_2\%$ bony skarbowe

na oryginalnych warunkach prospektu i udziela wszelkich dotyczących wyjaśnień i wskazówek.

Subskrypcya trwa do 16 grudnia b. r. włącznie.

Prospekty i formularze subskrypcyjne wysyła na żądanie franco.

Zlecenia na prowincyę uskutecznia odwrotną pocztą. 8876 4 5

Ostatnie wydawnictwa Księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

8168 4 4

	Koron
Ligocki Edward. **Ligawa miasta.** Powieść współczesna, nagrodzona pierwszą i jedyną nagrodą 1000 rubli na konkursie „Bluszczu"	6·20
Mościcki Henryk. **Pod znakiem Orła i Pogoni.** Szkice historyczne, z 5 ilustr.	6·50
Ostrowski Stanisław. **Wnuki do słońca.** Powieść z wojen Napoleońskich	4·50
Perzyński Włodzimierz. **Strasz na wesele**	2·20
Prus Bolesław. **Emancypantki.** Powieść. Wydanie 3-cie, 4 tomy	11·60
Reymont St. Władysław. **Rok 1794. Ostatni Sejm Rzeczypospolitej.** Powieść historyczna	5·80
— **Rok 1794. III Insurekcja.** Powieść hist.	8·40
Weyssenhoff Józef. **Puszcza.** Powieść	6·20

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Dywany perskie!

firanki, oryent. hafty, serwety, japońs. bronz i porcelana, jedwabie 9456 2 6

antyczna broń

oryentalna galanterya i bižuterya

na wspaniałe podarki i do użytku

przystępne ceny

Dr Mieciński

Kraków, plac Maryacki 7.

LW. 38.617. 9520

Ogłoszenie.

Wzywa się uczniów krajowego kursu dozorców drenarskich, którzy w r. 1914 kurs ten we Lwowie ukończyli, aby celem wyznaczenia im terminu dla złożenia egzaminu głównego, bezzwłocznie podali swój dokładny adres. Lwów, Gmach sejmowy.

Lwów, dnia 1 grudnia 1916.

Dyrekcya krajowego kursu dozorców drenarskich.

„JAROSZ"

Polskie fabryki przetworów jarzynowych

9524 1 10 spółka z ogran. odpow.

dostarczają świeżej kapusty kiszonej w cebrach po 100 kg loco fabryka Sucha.

Zamówienia przyjmuje

Wojenna Centrala Handlowa

w Krakowie, ul. Sławkowska 1.

„Ordinaterium sexuologicum",

Zakład dla czynności i zabiegów lekarskich z zakresu życia płciowego

z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych,

D-ra Stan. Kurkiewicza, specyalisty-seksuologa, **w Krakowie** przy **ul. Batorego 20.**

Jakie sprawy i przypadłości wchodzą w zakres działalności w tymże Zakładzie, o tem poucza książka **„Ludzkie życie płciowe",** do nabycia **w tamże** po 50 hal. Jest-to interesujący wykład o nowej wiedzy i nowej praktyce lekarskiej — i zarazem daje wytyczne danym osobnikom z pośród laików do społecznego zaradzania jednemu z największych nieszczęść ludzkości.

Ku pokrzepieniu celowi samopoznania — i zarazem ku nabyciu tak dziś niezbędnej będącej oświaty o codzienności życia płciowego — służy cykl „Ludzie ocalenia", z 4 książek złożony. Mieści on dużo nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki, życia płciowego, dotąd przez nikogo nie wypowiedzianych. Do nabycia w tamże po zniżonej cenie 8 kor. z przesyłką pocztową. Jest już bliskim wyczerpania. 8740 4 0

Wyciskarnia skór H. Engel & Co

Wiedeń, II., Stefaniestrasse 12 8672 4 0

poleca się do uskuteczniania obić skórzanych na skrzynie z amunicyą, oraz do wszelkiego rodzaju robót wytłaczanych ze skóry.

Sprzedaż i wysyłka

ochraniaczy podeszew i okrągłych kawałków na obcasy.

z prawdziwej skóry od podeszew. — Dostawa szybka.

Pożyczki

hipoteczne i pensyjne na dogodnych warunkach uzyskać można przez **Krakowskie Biuro ogłoszeń,** Kraków, Dunajewskiego 9. — Tamże do nabycia znakomite **maszyny** do pisania. — Zarazem Biuro poleca do nabycia **realność** piętrową w pobliżu Podgórza z ogrodem, a poszukuje do kupna zaraz kilku kamienic większych i mniejszych w Krakowie i przyłączonych dzielnicach. 9543 1 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.